Cena 2 zł

Głos Wielkopolski

Rok II — Poznań, piątek 9 sierpnia 1946 r. — P Nr 216 (520)

UNRRA - wielka armia miłosierdzia kończy swą pracę

La Guardia składa sensacyjny raport

Londyn (obsł. wł.). Dyrektor generalny UNRRY La Guardia przedłożył w dniu wczorajszym kwartalny raport Radzie Naczelnej UNRRY, obradującej w Genewie. Nazwał on UNRRĘ jedyną w swoim rodzaju instytucją i wielką armią miłosierdzia w ramach wojskowej armii oswobodzicieli. La Guardia podkreślił, że podczas gdy UNRRA zbliża się do kresu swoich prac, dobrze byłoby, aby współpracujące inne państwa uznały, że potrzeby milionów ludzi nie są bynajmniej zaspokojone.

Powiadział on, że wkład St. Zjednoczonych do ogólnej subwencji UNRRY w wysokości 2937 mil. dol. wynosi ponad 70%. Podziękował on również narodowi brytyjskiemu, który choć tyle ucierpiał podczas wojny, wyraził gotowość ponoszenia wspólnych ofiar w postaci darów dla UNRRY. La Guardia podziękował również Kanadzie, która pomagała tak wydajnie oraz Australii i Nowej Zelandii, jak też Środkowej i Południowej Afryce.

La Guardia powiedział dalej; gdy w marcu Austria wciągnięta została na listę UNRRY, stosunki w tym kraju były opłakane. Austria ma cztery armie okupacyjne. Rada UNRRY udzieliła wówczas pełnej władzy dla UNRRY do użycia żywności i zaopatrzenia, znajdującego się w danym kraju, dla dobra mieszkańców.

W Trieście, oświadczył La Guardia, rozkradanie transportów wzrasta coraz bardziej. W Belgradzie otrzymał on raport, stwierdzający, że istnieje organizacja, zajmująca się systematycznie kradzieżą pewnych towarów UNRRY, a w Trieście nie zdołano jeszcze odnaleźć 10-ciu skradzionych ciężarowych wozów UNRRY.

Prace UNRRY związane z dostawami **dla Chin** mają być zakończone w marcu 1947 r. Sytuacja w Chinach jest bardzo ciężka i UNRRA nie zdoła nigdy zaspokoić potrzeb tego kraju, między innymi z powodu trudności transportowych. Gdy tylko naprawione będą i oczyszczone porty chińskie dostawy UNRRY będą wznowione.

Omawiając **sprawę wysiedleńców** La Guardia powiedział: „Sytuacja tych ludzi jest tak ciężka, że zwracam się do obecnych z prośbą o zaopiekowanie się tymi ludźmi, aż do chwili przejęcia tej sprawy przez międzynarodową komisję dla uchodźców. Dotychczas repatriowano już **5 mil.** wysiedleńców, lecz w obozach UNRRY znajduje się ich jeszcze **830 tys.** bezdomnych wysiedlonych, nieszczęśliwych, załamanych na duszy i ciele. Musimy uczynić wszystko, co w naszej mocy, aby ludziom tym pomóc."

La Guardia zaznaczył dalej, że większość polskich oficerów łącznikowych dba o losy oficerów, należących do zwolenników dawnego rządu w Londynie. La Guardia wyraził **niezadowolenie z prac tych oficerów łącznikowych,** jednakże władze wojskowe są innego zdania i nie chcą innych oficerów łącznikowych. Oświadczył on, że wiadomości o uzbrojonych hitlerowcach w samych obozach i dokoła obozów dla wysiedleńców żydowskich są zastraszające. La Guardia wyraził pogląd, że **żaden hitlerowiec nie powinien być uzbrojony,** w każdym razie co najmniej przez okres najbliższego ćwierć wiecza. Mówca podzielił następnie przyszłe prace UNRRY na dwie części: pomoc w zakresie żywności i pomoc przy odbudowie.

Komisja Żywnościowa 21 narodów przejąć ma prace przydziałów żywnościowych dla całego świata. Rozważano również ewtl. rozdział funduszów po wyczerpaniu programu UNRRY, za sprzedaże towarów dostarczonych przez UNRRĘ bądź dostawy kosztów. Rozdział przyniesie prawdopodobnie 90—100 mil. dol. La Guardia zaznaczył, że jego zdaniem fundusze te przeznaczone być powinny na cele odbudowy przemysłu i rolnictwa.

Nowa próba porozumienia 6-ciu stronnictw

Warszawa. (API). W dniu 5 sierpnia br. na zgromadzeniu aktywu PPS i OM TUR w sali „Roma" w Warszawie, generalny sekretarz PPS, poseł Cyrankiewicz Józef w końcowym przemówieniu o sytuacji wewnętrznej w Polsce oświadczył co następuje:

Podjęta zostanie jeszcze raz próba zapewnienia Polsce spokoju drogą porozumienia stronnictw. To porozumienie może sprawić, że przestaniemy być objektem gier międzynarodowych, na których wyjdziemy tak jak dotychczas. Konsolidacja społeczeństwa — to jest pierwszy warunek odbudowy kraju, pierwszy warunek budowania i rozszerzenia zakresu demokracji, wyraźne odcięcie się od faszystowskich ognisk niepokoju, zaprzestanie spekulacji nie swoimi głosami i procentami, kalkulowanymi na podstawie doraźnej, przesadzonej koniunktury. To są wstępne warunki porozumienia.

W porozumieniu tym jest wielka szansa dla Polski, dla jej spokojnego rozwoju, wielka szansa odbudowy z ruin i wspólnej budowy państwowości.

W wiecznych podejrzeniach tkwią niektórzy, że ktoś ma tendencje monopartyjne i ja to widzę jeszcze sprzed wojny, bo wtedy ludowcy bali się także PPS'u, tak jak dziś się boją PPR'u, tkwi w nich także zawiedziona nadzieja na własną monopartyjność. Tego trzeba się wyrzec w głębokiej trosce o dobro Polski, o jej spokojny rozwój, o trwałe zabezpieczenie niepodległości, wysuwając platformę pokoju wewnętrznego i porozumienia wszystkich, uważających się za demokratów i działających jak demokraci. Wierzymy, że działamy zgodnie z interesem narodu i dla jego przyszłości. Nieprzyjęcie tej platformy koalicyjnej zwiększy koszta, jakie płacimy, idąc jedyną słuszną drogą, nie oddając Polski na teren międzynarodowych rozgrywek.

Zjawisko „wąskich gardzieli"

(Artykuł dyskusyjny).

W „Głosie Wielkopolskim" nr 210 z 2 bm. ukazały się dwa artykuły o spółdzielczości wzajemnie się uzupełniające. W pierwszym z nich wskazuje się na nowe zadania, jakie stoją przed spółdzielczością wobec zniesienia kontyngentów i nałożenia nowych obowiązków w postaci organizacji i regulacji wolnego rynku; w drugim awizuje się otwarcie dalszych 10 tysięcy sklepów spółdzielczych.

W obecnej strukturze gospodarczej uważnemu obserwatorowi narzuca się spostrzeżenie, że zadania, jakie są nakładane na spółdzielczość, przerastają w znacznej mierze jej siły. — Czołowi działacze spółdzielczości, stojący jednocześnie na kierowniczych stanowiskach nawy państwowej, pragną cały ciężar interwencjonizmu w życiu gospodarczym przerzucić na spółdzielczość; pragną uczynić spółdzielczość regulatorem życia gospodarczego. Daje się zaobserwować, że spółdzielczość staje się nieraz instrumentem ograniczenia działalności inicjatywy prywatnej. Nadaje się jej uprawnienia o charakterze monopolistycznym w sprawach zakupu i zbytu artykułów przemysłowych, eliminując w ten sposób, zwłaszcza przedsiębiorstwa prywatne — hurtowe.

Rzuca się w oczy zjawisko tzw. „wąskich gardzieli", które reprezentuje spółdzielczość na skutek braku dostosowania aparatu rozdzielczego do zadań na nią nakładanych. Jako przykład niech posłuży chociażby następujący fakt: spółdzielczość uzyskała monopol na zaopatrywanie wsi w żelazo i artykuły żelazne. Wobec braku dostatecznej ilości sklepów spółdzielczych detalicznej sprzedaży nawet na szczeblu powiatowym, nie mówiąc już o mniejszych miastach, osiedlach i wsiach, handel prywatny branży żelaznej został pozbawiony możności korzystania z dotychczasowych źródeł dostaw żelaza i artykułów żelaznych, a w efekcie mieszkańcy wsi, stanowiący zaprowadzoną klientelę tychże sklepów, zostali pozbawieni żelaza oraz artykułów żelaznych, nieodzownie im potrzebnych. Przykład ten można uważać za typowy. Powierzenie spółdzielczości monopolu na pewne artykuły przynosi odwrotny efekt — zamiast organizacji, dezorganizację rynku, zamiast zniżki cen — zwyżkę, i to nie na skutek spekulacji, lecz na skutek zmniejszenia podaży, gdyż kupiectwo prywatne zakupuje towar potrzebny z innych źródeł, przez co ceny są wyższe a ilość towaru, jaką otrzymuje konsument nie jest wystarczająca. Np. zamiast żądanych 100 kg gwoździ (artykuł powszechnego użytku) sprzedaje się 10 kg.

Zagadnienie braku fachowców

Z tym zagadnieniem wiąże się drugi, bardzo ważny problem, któremu spółdzielczość sprostać nie może, to jest brak fachowego elementu ludzkiego. Branżowców z dnia na dzień stworzyć nie można. Spółdzielczość jest skazaną na dobór ludzi zupełnie przypadkowy i za ich błędy, wynikające często z nieświadomości a nie ze złej woli, płaci tak spółdzielczość jak i konsumenci. Fachowych pracowników, np. żelaźniaków jest ogólny brak i wyszkolenie tego typu pracowników wymaga 2 do 3 lat nauki. Spółdzielczość posiada pracowników przeważnie branży spożywczej, nie znających branży żelaznej czy tekstylnej. Wobec nałożenia nowych zadań na spółdzielczość pozostaje kwestią otwartą, w jaki sposób spółdzielczość będzie zasilać swoje kadry pracownicze.

Czy nie byłoby więc bardziej wskazanym zachować dotychczasowy aparat rozdzielczy, jaki stanowi zorganizowane w branżach i zrzeszeniach kupiectwo prywatne, zatrzymując tylko prawo kontroli i nadzoru zwierzchniego nad rozdzielnictwem towarów, poziomem cen oraz marżą zysków? — Między spółdzielczością a inicjatywą prywatną winna być współpraca, oparta na trwałych i szczerych podstawach. — Szczerych, to znaczy, że spółdzielczość ma nie tylko tolerować inicjatywę prywatną jako konieczne zło i tylko dotąd, dopóki sama nie będzie mogła zająć jej miejsca, lecz winna się opierać na szlachetnym współzawodnictwie w służbie dla klienta. Ta symbioza obu sektorów spółdzielczego i prywatnego w efekcie końcowym doprowadziłaby do uzdrowienia rynku gospodarczego.

Konieczność współpracy

Podkreśla się stale, że spółdzielczość stanowi czynnik społeczny, lecz w obecnym kształtowaniu się stosunków świat pracy wykazuje małą aktywność w organizowaniu spółdzielczości, natomiast ustosunkowuje się często krytycznie do poczynań odgórnych spółdzielczości. — To samo odnosi się do wsi, niedostatecznie zaopatrywanej w towary i artykuły przemysłowe. Gdyby inicjatywa w rozszerzaniu ruchu spółdzielczego pochodziła od szerokich mas świata pracującego, to jednocześnie ten sam świat pracy dostarczyłby fachowych pracowników, a zadaniem władz centralnych byłoby czuwanie nad tą inicjatywą, popieranie jej, udzielanie opieki prawnej, kredytowej itp.

Niedawną jest przeszłość, gdy w szerzeniu ruchu spółdzielczego odgrywało wielką rolę całe społeczeństwo. Tą drogą powstała np. spółdzielczość spożywcza i kredytowa w poznańskim; miała ona trwałe i silne podstawy. Nie należy zapominać o poparciu, jakiego udzielało zorganizowane kupiectwo poznańskie tak pojętej spółdzielczości. Nie było tam mowy o walce lecz o współdziałaniu. — Gdyby przeprowadzić ankietę wśród świata pracy na temat: „czy klient jest zadowolony z dotychczasowej działalności spółdzielni" — to odpowiedź mogłaby wypaść niezbyt zachęcająco dla kierownictwa ruchu spółdzielczego.

Obecnie w Polsce jest około 10 tysięcy sklepów spółdzielczych. Władze zwierzchnie przewidują uruchomienie nowych sklepów w liczbie również około 10 tysięcy. Należy sobie życzyć, aby sklepy te były otwierane nie kosztem inicjatywy prywatnej. Nowe sklepy spółdzielcze winny być otwierane przede wszystkim po wsiach, osadach i miasteczkach, gdzie jest niedostateczna ilość sklepów danej branży. — Przy otwieraniu nowych sklepów należy kierować się zasadą takiego rozmieszczania sklepów branżowych w terenie, aby były w niedużym oddaleniu od miejsca zamieszkania konsumenta.

Krok ten winien być poprzedzony troskliwymi i wnikliwymi badaniami ekonomicznymi struktury miejscowego rynku w terenie, aby nie stworzyć pochopnie placówek deficytowych, skazanych z góry na wegetację i opierających swoje istnienie na stałej pomocy finansowej centrali.

mgr T. W.

Osiągnięcie porozumienia na konferencji paryskiej

Kompromis uratował sytuację

Nowy Jork (obsł. wł.). W Paryżu komisja regulaminowa konferencji pokojowej rozstrzygnęła sprawę sposobu głosowania nad projektami traktatów pokojowych przez przyjęcie kompromisowego projektu brytyjskiego. Wniosek ten przyjęto najpierw w dwu odrębnych częściach a potem uchwalono w całości większością 15 głosów na 6. Wniosek ten przewiduje, że zalecenia uchwalone większością ⅔ głosów a także zwykłą większością głosów mają być przedłożone Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych. Głosowanie nad brytyjskim wnioskiem uzyskało więcej jak ⅔ zarówno przy uchwalaniu 2 odrębnych części jak i całości. Kraje głosujące przeciw wnioskowi są następujące: Zw. Radziecki, Białoruś, Ukraina, Polska, Czechosłowacja i Jugosławia. Dyskusja nad sprawą większości ⅔ czy większości zwykłej zajęła około 24 godzin. Po dwu posiedzeniach szefowie delegacji zebrali się na poufnych posiedzeniach celem obmyślenia kompromisu, lecz zebranie to również nie przyniosło wyników.

Londyn (obsł. wł.). Komisja regulaminowa konferencji paryskiej osiągnęła wczoraj znaczne postępy umożliwione przez przyjęcie brytyjskiego wniosku kompromisowego w sprawie głosowania. Wkrótce po rozpoczęciu wczorajszego popołudniowego posiedzenia, komisja przyjęła następującą rezolucję przedłożoną przez delegata Jugosławii: „W wypadku, gdy wniosek przedłożony przez jedno z państw sprzymierzonych, a dotyczący sąsiedniego państwa nieprzyjacielskiego, zostanie przyjęty większością ⅔ głosów albo zwykłą większością, wówczas wchodzące pod uwagę państwo sprzymierzone powinno mieć swobodę przedłożenia swego wniosku bezpośrednio Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych." Przedstawiciel Australii Dr Evatt, oraz przedstawiciel Holandii, wycofali następnie przedłożone przez siebie rezolucje, opowiadające się za zwykłą większością głosowania. Dr Evatt oświadczył, iż jest zadowolony z wniosku brytyjskiego i nie zamierza ponownie rozpoczynać debaty, która była bardzo ważna i rozstrzygająca.

Następnie jednogłośnie przyjęto poprawkę, przedłożoną przez ministra Byrnesa, przewidującą, że żaden z członków delegacji reprezentowanych w Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych nie powinien być wybierany na stanowisko przewodniczącego jakiejś komisji.

Komisja zgodziła się na propozycję ministra Byrnesa, aby 5 krajów nieprzyjacielskich, Włochy, Rumunię, Bułgarię, Węgry i Finlandię wezwano do przedstawienia ich stanowisk na plenarnym posiedzeniu konferencji pokojowej. Delegat sowiecki Wyszyński zgodził się na to, aby były kraje nieprzyjacielskie zaproszono bezzwłocznie, jednakże chciał on również, aby ustanowiono, że kraje te będą miały możność przysłania delegatów na komisję, gdy obecność ich będzie uważana za potrzebną.

Przedstawiciel W. Brytanii domagał się zapewnienia, że postanowienie to nie da żadnemu członkowi komisji prawa domagania się obecności jakiegoś b. państwa nieprzyjacielskiego. Komisja więc zgodziła się dodać do propozycji Byrnesa zdanie, że komisja może zażądać dalszego przesłuchania w razie potrzeby. Projekt Jugosławii, aby zaprosić Albanię do wzięcia udziału w posiedzeniach plenarnych, w których biorą udział Włochy, został wycofany, po stwierdzeniu przez delegata brytyjskiego, że w sprawie tej decydować może tylko plenarna konferencja a nie komisja regulaminowa.

Warszawa (obsł wł.). Koła dyplomatyczne w Meksyku przewidują wspólną akcję krajów Ameryki Łacińskiej w kierunku dopuszczenia reprezentacji tych krajów na konferencję paryską. Odpowiednie kroki w tym kierunku poczyniły dotąd rządy Meksyku i Kuby.

Australia żąda Nowej Gwinei

Londyn (API). Australijski premier Józef Chifley oznajmił dziś w Izbie Reprezentantów, że Australia domaga się kompletnej i wyłącznej kontroli nad Nową Gwineą. Na Nowej Gwinei powstać mają wojskowe bazy morskie i powietrzna. Wyspa będzie ufortyfikowana. Premier podkreślił, że Australia nie weźmie pod uwagę żadnego porozumienia, które przewidywałoby jakiekolwiek ograniczenie praw Australii do sprawowania nadzoru nad Nową Gwineą.

Zgon b. min. Matuszewskiego

Nowy Jork (obsł. wł.). W Nowym Jorku odbył się pogrzeb b. polskiego ministra skarbu ig. Matuszewskiego, który zmarł tu na udar serca.

Zniesienie ograniczeń w zakupie i transporcie mięsa

Warszawa (API). Dotychczas obowiązywało zarządzenie, w myśl którego w dni bezmięsne nie wolno było transportować zwierząt rzeźnych i mięsa. Obecnie zarządzeniem ministra Handlu i Aprowizacji ograniczenie te zostały zniesione.

Amerykanie nie wycofają wojsk z Chin

Nowy Jork (obsł. wł.). W Szanghaju dowódca amerykańskiej 7-ej floty zdementował pogłoski o zamiarze wycofania oddziałów amerykańskich z Chin.

Zamach na sąd amerykański w Niemczech

Berlin (PAP). Z Bad Nauheim donoszą, że w Parkhotelu, gdzie odbywa się obecnie proces przeciwko oficerom amerykańskim, oskarżonym o „złe traktowanie jeńców", wybuchł wczoraj pożar na czwartym piętrze, na którym mieszczą się biura sądu. Jak się okazało, ogień wybuchł wskutek podłożenia granatów fosforowych, co miało doprowadzić do zniszczenia budynku, używanego wyłącznie przez wojsko amerykańskie. Dwóch pracowników hotelu — Niemców aresztowano.

Nowe dowody osobiste dla Niemców

Berlin (PAP). Z Frankfurtu donoszą, że nowe dowody osobiste, wydawane Niemcom mają zawierać również adnotacje komisji denazyfikacyjnych z wyrokiem, jaki zapadł w stosunku do posiadacza dowodu. „Rząd" wirtemberski już się sprzeciwił wprowadzeniu w życie tego zarządzenia, gdyż jak oświadczył „premier" dr Meier — będzie to oznaczało „dożywotnią kompromitację" dla tych osób, równając je z przestępcami: kryminalnymi.

Śmierć byłego kanclerza Rzeszy

Londyn (API). Były kanclerz Rzeszy Niemieckiej dr Wilhelm Marx, który sprawował swój urząd od 1923 do 1928 roku, zmarł w dniu dzisiejszym w Bonn w wieku lat 83. Pierwszy gabinet Marxa wyprowadził Niemcy z chaosu inflacyjnego.

„Najważniejsze wydarzenie polityczne"

Hamburg (ZAP). Londyński „Economist" twierdzi, że decyzja rządu brytyjskiego przyjęcia propozycji amerykańskiej co do połączenia gospodarczego strefy brytyjskiej i amerykańskiej jest najważniejszym wydarzeniem politycznym ostatniego czasu. Powstała w ten sposób nowa sytuacja, która musi być brana pod uwagę przy rozpatrywaniu problemów niemieckich.

Ten sam „Economist" wskazując na nieporozumienie francusko-brytyjskie w kwestii Zagłębia Ruhry wyraża obawy, że nieporozumienie to kryje w sobie niebezpieczeństwo podziału Europy oraz nierozwiązania trudności gospodarczych Niemiec.

Jacht Hitlera pływającym hotelem

Londyn. (API). Jacht Hitlera „Świerszcz", wartości miliona funtów, ma być nazwany „Winston Churchill" i zamieniony w pływający hotel. Zgodnie z doniesieniami korespondenta „Daily Express", jacht kupił za 68.000 funtów magnat teatralny Harry Buxton, który zamierza wydać dalsze 46.000 funtów na luksusowe wyposażenie statku.

Jacht ten kosztował podobno Hitlera 2 miliony funtów szterlingów.

Zbiorowy pogrzeb ofiar Powstania w Warszawie

Warszawa (API). Dnia 6 bm. odbył się w godzinach południowych zbiorowy pogrzeb ofiar masowych egzekucyj, dokonanych przez Niemców w pierwszych dniach sierpnia 1944 roku. Pogrzeb ten mimo, iż odbył się na samochodach, których z samymi tylko trumnami było 11, zamienił się w wielotysięczną manifestację Warszawy, która szczególnie imponujące rozmiary przybrała na Wolskim cmentarzu, gdzie ofiary te pogrzebano.

W pięciu grobach zbiorowych spoczęło po kilkanaście prostych trumien z nieheblowanych desek. A więc razem ofiary z gmachu dawnego Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych w al. Szucha, dalej z masowej egzekucji w parku im. Sowińskiego, w dziedzińcu Szpitala Wolskiego z ulicy Okopowej oraz z dwóch tylko punktów ulicy Wolskiej a mianowicie z nru 60 i 124.

Groby te okryte setkami wieńców i wiązanek kwiatów będą po wieczne czasy pamiątką tych gigantycznych ofiar, jakie poniosła bohaterska ludność stolicy w walce z największym barbarzyńcą jakiego ludzkość wydała.

Nowy rząd turecki

Paryż (API). W skład nowoutworzonego gabinetu tureckiego wchodzi 4-ch członków poprzedniego gabinetu. Między nimi znajduje się Hasan Saka, który zatrzymał tekę ministra spraw zagranicznych. Jak stwierdzają obserwatorzy, oznacza to, iż polityka zagraniczna Turcji nie ulegnie zmianie.

Zajścia w Kładzku z okazji zjazdu P. S. L.

Kładzko. (PAP). Dnia 4 bm. Kładzko było widownią burzliwych zajść. W tym dniu miał się odbyć powiatowy zjazd PSL, połączony z uroczystością wręczenia sztandaru. Na zjazd zaproszono członków i sympatyków. Wobec tego, że straż porządkowa nie chciała dopuścić na zgromadzenie licznie przybyłych robotników i okolicznych osadników, przybyli ustosunkowali się wrogo do organizatorów. Padły okrzyki na cześć Rządu Jedności Narodowej, na cześć Demokracji Ludowej. Przybyłych na zjazd przedstawicieli PSL z posłem Bryją na czele obroniła przed niezadowoleniem publiczności interwencja władz bezpieczeństwa.

Następnie zebrani uformowali się w pochód, dążąc do siedziby Zarządu Powiatowego PSL i wznosząc okrzyki „Zdrajcy do Londynu!" Dostęp jednak zamknęły samochody Urzędu Bezpieczeństwa. Sytuacja stała się poważna, do pomocy została sprowadzona M. O.

Tłum, nie mogąc się dostać do lokalu PSL, urządził samorzutnie wiec, na którym uchwalono rezolucję, domagającą się zlikwidowania band leśnych i ich legalnej ekspozytury.

Pierwszy zjazd b. więźniów politycznych z całej Polski

Warszawa (obsł. wł.). W dniu 4 sierpnia w ramach jubileuszu 600-lecia miasta Bydgoszczy odbył się pierwszy manifestacyjny zjazd byłych więźniów politycznych z udziałem delegatów z całej Polski. Po odprawieniu uroczystego nabożeństwa z udziałem więźniów uformował się pochód długości 1½ km. Wielu z więźniów ubranych było w pasiaki. Olbrzymi pochód zatrzymał się na rynku, gdzie znajdowali się przedstawiciele władz państwowych i samorządowych. Po wygłoszeniu przemówień przyjęta została rezolucja, w której pierwszy manifestacyjny zjazd zwraca się między innymi z uroczystym apelem do przedstawicieli państw zebranych na konferencji paryskiej aby zechcieli rozstrzygnąć sprawę Niemiec w sposób uniemożliwiający im rozpoczęcie nowej wojny. Rezolucja stwierdza, że b. więźniowie będą walczyć z każdym przejawem hitleryzmu i faszyzmu.

Kat Powstania Warszawskiego stracony

Warszawa. (API). Dnia 5 sierpnia br. w godzinach porannych powieszony został Hans Antweiler, Niemiec, skazany na śmierć wyrokiem Sądu Specjalnego w Warszawie za masowe rozstrzeliwanie ludności cywilnej podczas powstania warszawskiego. Największej zbrodni dokonał Antweiler w gmachu Teatru Wielkiego, gdzie brał udział w egzekucjach około 250 osób dziennie. Przewód sądowy dowiódł mu poza tym wielu innych zbrodni, wśród których rzucanie granatów do piwnic pełnych ludzi należało do rzeczy bardzo zwykłych. Antweiler był członkiem specjalnej ekipy SS, której zadaniem było zwalczanie sabotażu w zakładach przemysłowych krajów okupowanych. Nie upłynęła jednak druga rocznica jego zbrodni, gdy zawisł na szubienicy w mieście, które uważał za zrównane z ziemią.

Atak delegata radzieckiego Gromyka na Stany Zjednoczone

Nowy Jork (API). Na wczorajszym zebraniu komisji dla badań energii atomowej przedstawiciel sowiecki Andrzej Gromyko zaatakował stanowisko Stanów Zjednoczonych. Stwierdził on, iż Stany Zjednoczone zajmują się jedynie zagadnieniem energii atomowej w przyszłości, natomiast nie wypowiadają się, jakie są ich zamierzenia w chwili obecnej. „Stany Zjednoczone — mówił dalej Gromyko — uważają obecną sytuację jako zupełnie normalną chociaż nie istnieje ani porozumienie, ani konwencja, ani żadna ustawa zabraniająca produkcji i używania broni atomowej. Nie rozumiem — zakończył Gromyko — jak można jednocześnie mówić o kontroli energii atomowej i odmawiać podpisania międzynarodowej konwencji zabraniającej wytwarzania i użytku broni atomowej."

Zwłoki Mussoliniego znajdują się w Szwajcarii

Rzym (API). Z Mediolanu donoszą, że po aresztowaniu 3 faszystów podejrzanych o porwanie zwłok Mussoliniego dokonano dalszych aresztowań. Ze szczegółów śledztwa wynika, że zatrzymano osobnika, któremu udowodniono łączność z ruchem neofaszystowskim, nadto znaleziono w jego mieszkaniu buty wojskowe oraz szczątki płaszcza, które należały do ciała zabitego Duce. Komunikat podaje, że jeden z uprzednio aresztowanych dwudziestoletni Parozzi zeznał, że brał udział w wykradzeniu zwłok Mussoliniego i że zwłoki były przewiezione do Szwajcarii a obecnie znajdują się na wyspie na jeziorze Lugano. Parozzi jest ciężko chory, lekarze zaś stwierdzili, iż uległ on infekcji trupiej na skutek dotykania rękami na pół rozłożonego ciała byłego wodza.

Grecja przeciwko przyjęciu Albanii do O. N. Z.

Nowy Jork (obsł. wł.). W Nowym Jorku komisja do spraw członkostwa przy ONZ zaczęła w poniedziałek rozpatrywać podania o przyjęcie w poczet organizacji. Podań tych jest osiem. Powołano do życia podkomisję, która ma przygotować kwestionariusze dla poszczególnych krajów celem uzyskania bardziej szczegółowych informacji. W poniedziałek wieczorem delegacja grecka formalnie zaprotestowała przeciw przyjęciu Albanii do Narodów Zjednoczonych i wręczyła sekretarzowi generalnemu ONZ Trygwe Lie memorandum, oskarżające Albanię o liczne akty wrogie. Grecja utrzymuje, że Albania prowadziła wojnę z nią od października 1940 roku. Podczas dyskusji w łonie komisji przemawiali delegaci Z. S. R. R. i Polski, którzy popierali podanie Albanii, podczas gdy delegaci W. Brytanii i St. Zjednoczonych zajęli stanowisko bardziej wyczekujące.

Wybuch na tankowcu w Haifie

Londyn (PAP). Z Haify donosi Agencja Reutera, że w zatoce w której leży port Haifa wyleciał w powietrze tankowiec należący do towarzystwa naftowego Shall Comp., który przybył z Suezu z ładunkiem spirytusu dla celów lotniczych. Przypuszcza się, że wybuch nastąpił przypadkowo. Załoga w liczbie 30 osób zginęła, ponieważ łodzie ratunkowe, które udały się na pomoc z portu Haifa nie mogły się przybliżyć ze względu na gorąco. Możliwe, że liczba ofiar jest jeszcze większa.

Wykrycie nadużyć w Lublinie

Lublin. (PAP). W wyniku przeprowadzonej lustracji przez lubelską delegaturę Biura Kontroli Państwa ujawniono w szeregu instytucyj niedociągnięcia i nadużycia popełnione przez urzędników. M. in. stwierdzono, że administrator Państwowego Ośrodka Kultury Rolnej przywłaszczył sobie około 300 tys. zł. Inny urzędnik pracujący przy akcji siewnej dopuścił do zepsucia 30 ton sadzeniaków. W Łukowie wykryto nadużycia popełnione przez kierownika PUR-u. W okresie 3 miesięcy kierownik pobrał ponad 150 tys. zł na fałszywe listy zapomóg.

Górnicy szkoccy domagają się wysiedlenia żołnierzy polskich

Londyn. (API). Podczas wiecu, który odbył się dziś w Fife (Szkocja) górnicy szkoccy uchwalili rezolucję, domagającą się, by rząd wysiedlił wszystkich żołnierzy polskich, znajdujących się obecnie w Szkocji i przeniósł ich na inne terytorium.

Potwór z Buchenwaldu ujęty

Dortmund (ZAP). Potwór z obozu w Buchenwaldzie Mueller, który swoje ofiary mordował, rozbijając czaszki pałką, został w Dortmundzie poznany i ujęty. Do jego ofiar należał też kierownik partii komunistycznej Ernst Schneilmann.

Zamordowanie króla brylantów

Hamburg (ZAP). Największy handlarz brylantów, zwany królem brylantów, Paul Berendt, został w Hamburgu zamordowany i obrabowany.

Próba samolotu o szybkości 2500 km na godzinę

Waszyngton (API). Amerykańskie ministerstwo wojny podało do wiadomości, że w najbliższym czasie przeprowadzony będzie pierwszy próbny lot samolotu rakietowego, który osiąga maksymalną szybkość 2500 km na godzinę. Maksymalna wysokość osiągana przez samolot wynosi 27000 m.

Edmund Jan Osmańczyk

„WESTFALAK"

Opowiadanie dla młodzieży

„WESTFALIA"

(Wstęp)

Było to przed wielu laty. Miałem 19 lat, w kieszeni maturę, cały świat przed sobą i jechałem po raz pierwszy na Westfalię. — Szary od pyłu węglowego przemysłowy okręg zachodnich Niemiec witał mnie mglistym, zadymionym powietrzem, wilgotnym od drobniutkiego, prawie niewidzialnego westfalskiego dżdżu.

Taki był pierwszy obraz zewnętrzny.

Potem przez długie dni, tygodnie, miesiące poznawałem inny zupełnie świat, daleki od otaczającej szarości przemysłowych miast, świat pachnący ciągle jeszcze wsią, żytami, łąkami, lasami. To była inna Westfalia. Nie ta, wyrażająca się geograficznym pojęciem ,miejscem na mapie, cyframi takimi a takimi.

To była Westfalia polska, Westfalia, wyrażająca pojęcie specjalne, wyrażające typ wychowania narodowego.

Kiedyś na ławie szkolnej czytałem o Kołłątajowskiej Kuźnicy, o Krzemienieckiej Szkole Wychowania Polskiego, o dawnych szlacheckich ośrodkach, promieniujących na cały Naród, ba, nawet na świat rozległy. Tu, na Westfalii, widziałem po raz pierwszy wielotysięczną gromadę społeczną, tworzącą nowoczesną kuźnię samowychowania narodowego. O najpiękniejszą stroną tej kuźni było to, że nie była ona wykwitem jednej warstwy czy klasy ale dziełem całego ludu polskiego z najrozmaitszych ziem zebranego na dalekiej Westfalii.

Jeździłem po zebraniach, zabawach, uroczystościach, rozmawiałem z ludźmi mego narodu i podziwiałem ich siłę wewnętrzną, godność wielką i solidarność bezwzględną. Był to rok 1933, okres rewolucji hitlerowskiej, która i o polskie organizacje nieraz ostro zaczepiła. Widziałem wtedy hart ludzi, przychodzących mimo wszystko na zebrania, którym przewodniczyli młodzi ludzie z zabandażowanymi głowami, śladem minionych dni.

Na zebraniach czy w domach prywatnych nie widziałem, ku zdumieniu memu, jakiegokolwiek różniczkowania się ludzi tej samej krwi. Rzemieślnik, bogaty kupiec, zamiatacz ulic, student, robotnik, wszyscy siedzieli obok siebie, nikt nie wysuwał się na plan pierwszy z racji swego „wyższego zawodu". Niektórzy pochodzili z Kaszub, inni ze Śląska, drudzy z Poznańskiego, Kujaw, Wieluńskiego a nawet Kieleckiego. Nikt jednak nie wysuwał w żadnym wypadku, jakichś dzielnicowych różnic, ambicyj czy uraz. Jedyną legitymacją, która otwierała każdy dom, każde zebranie, każdą zabawę, były słowa: Jestem Polakiem.

Przysłuchiwałem się dyskusji. Były ostre, zapalczywe, słowa były nie dobierane układnie, ale kanciaste, nieraz gburne. A po dyskusji widziałem, jak dwaj przeciwnicy w najlepszej komitywie i zgodzie częstowali się papierosami i gawędzili o sprawach obojętnych. A więc ci ludzie, prości, kierujący się raczej sercem i instynktem niż rozumowym aktem, potrafili w swoim życiu społecznym wytworzyć tak wysoki poziom, jakiego nie znajdowali nawet wśród otoczenia niemieckiego.

Przysłuchiwałem się opowiadaniom starszych wspominających minione lata, kiedy to na Westfalii nie ledwo sto tysięcy, ale pół miliona było Polaków. Wśród wspomnień rozlicznych słyszałem raz po raz nazwisko człowieka młodego, którego historia wydała mi się warta spisania.

Nazywał się Stefan Krokorowski.

Mówili mi o nim ludzie starzy, którzy po ojcowsku cieszyli się pracą młodego zapaleńca, mówili mi o nim ludzie młodzi, dziś w sile wieku, którzy byli kolegami, przyjaciółmi, dobrymi znajomymi Stefana. Wspominali wreszcie o nim rówieśnicy moi, którzy go już nie znali osobiście tylko z opowiadań starszych.

Od tego czasu na Westfalii byłem wiele razy. Historia westfalskiej kuźni pociągała mnie coraz bardziej, aż począłem zbierać materiały, dokumenty, notowałem opowiadania starych bardzo ludzi. A raz po raz poprzez opowiadanie, przez żółkły numer gazety, broszury czy program jakiegoś obchodu przesuwał się cień Stefana Krokorowskiego. W różnych miejscach, w różnych latach natrafiałem na ślad człowieka młodego, ślad nieraz tak ostry, jakby wypalony był ogniem.

Coraz częściej powracał w mych myślach Stefan Krokorowski, coraz częściej jego sylwetka zlewała mi się z duchowym obliczem „Westfalii". Tak, bezwzględnie takiego chłopaka mogło wydać tylko takie społeczeństwo, jakie żyło na Westfalii i Nadrenii.

Nie ma w tym stwierdzeniu dzielnicowego wywyższania — Polacy na Westfalii pochodzą z wszystkich ziem polskich i dzieło ich było dziełem, z którego może być dumna cała Polska.

Stefan Krokorowski umarł młodo, bo mając lat zaledwie 23. Nie dokonał żadnego bohaterskiego czynu, nie pozostawił po sobie żadnego trwałego dzieła, które by można było dotknąć, obejrzeć i zważyć.

Założył Polski Uniwersytet Ludowy na Westfalii i jeździł po zebraniach i przemawiał i dusze rozdawał. To wszystko. I do tego to wszystko przez krótkie dwa lata 1919 i 1920 roku. A jednak ślad jego pozostał. Jakby ktoś ogień rozpryski i zapalił tysiące ognisk.

Dlatego też, choć tu opowieść kończy się śmiercią, nie jest to opowieść smutna. Ważniejszą bowiem od śmierci jednostki jest siła gromady społecznej, która potrafi młode dusze rozżarzyć i przekazywać z pokolenia na pokolenie ogień narodowej idei.

Być Polakiem na obczyźnie, to nie jest prosta sprawa, szczególnie, gdy się w życiu nie widziało Polski. Rzadko też zdarza się, by ktoś sam umiał wywalczyć sobie świadomość narodową. Potrzebna jest tu pomoc gromady, od której wyrobienia społecznego i wewnętrznej spoistości zależy wychowanie następnych pokoleń urodzonych na obczyźnie. „Westfalia" może być tu przykładem tej gromadnej siły, która porywa młode pokolenia do dalszej służby dla niezmiennego celu. O tej „Westfalii" też wiele opowiada żywot Stefana Krokorowskiego.

Młodzieży polskiej, żyjącej na obczyźnie, książkę tę poświęca

Autor

Bochum na Westfalii 1937.

Wrażenia gen. Drury z podróży po Ziemiach Odzyskanych

(API). Bezpośrednio przed swym wyjazdem do Genewy na 5 posiedzenie Rady UNRRY, C. M Drury, szef Misji UNRRY w Polsce, odbył na zaproszenie Rządu Polskiego podróż po Ziemiach Odzyskanych.

P. Drury oświadczył: „Jestem pod silnym wrażeniem zadań, które czekają Rząd Polski przy przywróceniu normalnego życia na tym obszernym terenie o wielkości jednej trzeciej obecnego terytorium Polski, ale jestem także przejęty stanowczością, z jaką Polacy przystępują do tej pracy. Byliśmy na ziemiach, na których Polacy pracowali dla Niemców w czasie wojny w charakterze niewolniczych robotników. Te same zakłady, w których Polacy byli niewolnikami, obraca się teraz na produkcję węglarek i innych materiałów do odbudowy. Rząd przy pomocy dostaw UNRRY stara się zwiększyć ilość uprawionej ziemi na tym bogatym dawniej rolniczym terenie, aby podnieść zbiory dla wyżywienia ludności. Brak zboża siewnego, nawozów sztucznych, siły pociągowej i ludzkiej, stał się powodem zmniejszenia wydajności tych zniszczonych terenów. Rzeczywiście duża część ziemi nieuprawiona od dwóch lat, jest pokryta chwastami.

Grupa nasza spotkała w małym mieście Ruszów dwa pociągi z repatriantami, jeden z Polakami powracającymi do kraju, drugi z Niemcami wyjeżdżającymi z Polski do Niemiec. Po przejrzeniu obu pociągów p. Drury powiedział, że to co zabierają Niemcy do Niemiec, wynosi znacznie więcej, aniżeli to, co przywożą Polacy ze sobą. Brak uzbrojonej straży w obu pociągach jest także charakterystyczny.

Zagospodarowanie Ziem Odzyskanych odbywa się między innymi za pomocą szeroko rozbudowanej sieci spółdzielni, które Rząd zaopatruje w środki finansowe. Przyczyniają się one do zaopatrywania swoich członków na terenach odzyskanych w inwentarz żywy, łącznie z prosiętami i kurczętami, z przedwojennych części Polski, gdzie ilość pogłowia spadła także poniżej zwykłej normy. Wymagało to stworzenia systemu kredytowego, który obejmuje swym zasięgiem nawet najdrobniejsze gminy. Obecna ludność oceniana jest na 4 000 000 Polaków i 1 300 000 oczekujących na repatriację Niemców.

Sytuacja odnośnie siły pociągowej jest bardzo krytyczna. UNRRA wysłała już do Polski około 60 000 koni, 20 000 bydła i 5000 traktorów, ale może największy wzrost ilości koni należy przypisać przywozowi ich przez repatriantów ze Wschodu.

W czasie podróży swej p. Drury widział zniszczenia w różnych ich formach i różnym stopniu, jak np. w mieście Perzyce, które są martwym miastem, z jednym czy dwoma punktami, nadającymi się do zamieszkania. Piękne uzdrowiska w okolicy Jeleniej Góry są widocznie nietknięte przez spustoszenia wojenne. Silne szczególnie wrażenie wywarł wysiłek mieszkańców w uprzątaniu miast, usuwaniu szczątków, uprawianiu roli i w ogóle w odbudowie gospodarczej.

P. Drury zwiedził też Szczecin, który jest naturalnym portem całej zachodniej części Polski i omawiał z odpowiednimi czynnikami możliwość użycia wkrótce tego portu dla dostaw UNRRY. Zniszczenie mostów i samego miasta jest poważne, jednakowoż przy pełnym wyzyskaniu jednego tymczasowego mostu nad Odrą w miejsce dawniejszych sześciu mostów można rozpocząć regularne przyjmowanie statków UNRRY z dostawami dla tych dotkniętych ziem, przyległych i obsługiwanych przez ten port.

Wraz z p. Drury udział wzięli w podróży: min. dr J. Sztachelski, wicemin. W. Czajkowski, dyr. P. E. Iwaszkiewicz oraz zastępca p. Drury p. D. R. Sabin.

Tatry – żywioł włóczęgi

Góry i morze to dwa skrajne żywioły, które od niepamiętnych czasów wzywały człowieka do walki, rozbudzały pasję zdobywczą i rozpalały w nim instynkt koczownictwa i włóczęgi.

Tatry, najpiękniejsza perła całego kraju polskiego, opiewane były przez licznych naszych poetów i pisarzy. Jeden z pierwszych opisuje je Seweryn Goszczyński w książce „Dziennik podróży do Tatr". Wincenty Pol w „Pieśni o ziemi naszej", opiewa Tatry natchnionym głosem a opisuje je obszernie i barwnie w „Obrazach z życia i natury". Któż nie zna z „Pieśni o ziemi naszej" — tych wierszy, którymi poeta zachęca nas do zwiedzenia gór:

„W góry, w góry miły bracie!
Tam swoboda czeka na Cię".

Barwnie przedstawił Tatry i wyidealizował lud podhalański Stanisław Witkiewicz w swych głęboko przemyślanych studiach i opowiadaniach „Na przełęczy" i „Z Tatr". Dwie te książki stanowią epokę przełomową w historii Tatr i Podhala. — Tatry natchnęły swoją malowniczością i tajemniczością Kasprowicza do napisania „Księgi Ubogich", poematu lirycznego, jednego z najpiękniejszych w literaturze polskiej. Czas najbujniejszego rozkwitu tatrzańskich podań ludowych, czy to o zaklętych skałach, czy o legendarnym Janosiku i zbójnikach, z genialną intuicją odtworzył Kazimierz Tetmajer w swym „Skalnym Podhalu" i swym „Bajecznym świecie Tatr". — Janosik jest bohaterem całego szeregu utworów poetyckich Tetmajera. Z braku miejsca wymienię tylko kilka tytułów: „Pieśń o Jaśku zbójniku", „Ballada o Janosiku i Szalamanównej Jadwidze". Powieściowym wcieleniem legendowej postaci Janosika jest znakomita powieść o „Janosiku Nędzy Litmanowskim". Tłem tatrzańskim podszyta jest również „Maryna z Hrubego".

Do malarzy, którzy w Tatrach czerpali natchnienie należą Filipkiewicz, Rembowski, Wyczółkowski, Witkiewicz i wielu innych starych i młodych, których niesposób tu wymienić.

Niech ten szkic będzie zachętą do wycieczki w Tatry, bodźcem w ich poznaniu, bo góry to najlepsze gimnastyczne boisko. Jest tam walka, trudy, niebezpieczeństwo, jest czyste powietrze i słońce, są widoki dantejskie i różowe uśmiechy przyrody, westchnienia prabytu i echa z pomroki wieków idącej przeszłości.

Wycieczkę w Tatry organizuje w dniach od 17. do 29. 8. 1946 roku Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Informacji udziela i zapisy przyjmuje się w biurach „Czytelnika" przy ulicy Wyspiańskiego 10, pokój 2.

W. Hubicki

Władysław Leny Kisielewski

(Pierwszy korespondent lotniczy kwatery gen. Sikorskiego)

Myśliwski Dywizjon Poznański Nr 302

w bitwie o Wielką Brytanię i w walkach na Zachodzie

OD REDAKCJI

W bitwie o Wielką Brytanię w pamiętnych dniach sierpnia i września 1940 roku lotnicy polscy bezprzykładną odwagą i brawurą zwrócili na siebie uwagę całego świata. Redakcji naszej udało się zdobyć współpracę pierwszego korespondenta lotniczego kwatery gen. Sikorskiego w Londynie, Wł. Leny Kisielewskiego, którego artykuły o działalności polskich lotników w Anglii zamieszczamy dla upamiętnienia „wielkich dni".

Redakcja.

Dywizjon Poznański nawiązuje tradycją do jednego z najstarszych polskich dywizjonów stworzonego w Poznaniu w 1919 roku.

W kampanii wrześniowej w 1939 r. myśliwcy eskadr poznańskich 131 i 132 walczyli zaciekle nad Poznaniem, Kaliszem, Gnieznem, Wrześnią. Żninem zestrzeliwując 31 samolotów niemieckich na pewno, i 3 prawdopodobnie.

Była to największa ilość zwycięstw ze wszystkich polskich dywizjonów walczących z Niemcami w kampanji wrześniowej.

Ostatni samolot niemiecki jaki spadł na polską ziemię w kampanji wrześniowej został zestrzelony przez myśliwców poznańskich w dniu 16 września, w czasie bitwy pod Kutnem.

Po klęsce wrześniowej i przedarciu się do Francji myśliwcy poznańscy zostali sformowani w samodzielny dywizjon noszący nr. 1/145, który walcząc w czerwcu 1940 r. w obronie Paryża, zestrzelił 12 samolotów niemieckich na pewno i 2 prawdopodobnie. Były to pierwsze polskie zwycięstwa nad Francją.

Po klęsce francuskiej i przedarciu się do Anglii, znów dzielni Poznaniacy zebrali się w dywizjon noszący w RAFie nr. 302.

Było to w dniu 28 lipca 1940 roku i był to pierwszy z polskich myśliwskich dywizjonów, jaki został sformowany na ziemi brytyjskiej i pierwszy jaki wziął udział w „Bitwie o Brytanię", również tak jak nad Francją pierwsze ze wszystkich polskich dywizjonów odnosząc zwycięstwo w dniu 21 sierpnia, na 3 dni przed wejściem Dywizjonu do akcji bojowej.

W dniu tym, F/O Chałupka, po zaciekłej walce stoczonej nad przedmieściem Londynu, zestrzelił „Junkersa 88".

W „Bitwie o Brytanię" Dywizjon Poznański, walcząc wraz ze słynnym 303 Kościuszkowskim Dyonem, zestrzelił 16 samolotów niemieckich na pewno, 10 prawdopodobnie oraz 3 uszkodził.

Dni „Bitwy o Brytanię", to dni największej chwały i zwycięstw Poznańczyków.

Dzień 15 września, szczytowy punkt walki o Wyspy Brytyjskie, Poznańczycy walczący z olbrzymią przewagą samolotów wroga, zestrzeliwują 8 samolotów niemieckich na pewno i 5 prawdopodobnie, rozbijając szyki wyprawy niemieckiej.

Dzień 18 września Dywizjon Poznański lecący do walki w 12 samolotów, atakuje nad Londynem niemiecką wyprawę złożoną z 400-stu maszyn, wpada w sam środek zwartych szyków wroga, zestrzeliwuje 5 maszyn niemieckich w płomieniach, 2 prawdopodobnie i rozbija wyprawę. — Potem bierze udział w drugiej nocnej obronie Londynu znowu osłaniając stolicę Imperium przed terrorystycznymi atakami Luftwaffe.

Wiosną 1941 roku jest jednym z pierwszych polskich dywizjonów, które ruszyły do zaciekłych akcyj ofensywnych, rozpoczynając wyprawy ponad tereny zajęte przez wroga.

Samoloty Dywizjonu brały również udział w pościgu za „Scharnhorstem" i „Gneisenau", które w 1942 przemykały się przez Kanał uciekając z Brestu.

Dzień największego zwycięstwa powietrznego Dyonu, to dzień 8 września 1943 roku, w dniu tym Dywizjon Poznański, walcząc desperacko w obronie brytyjskiej wyprawy bombowej, zestrzelił 9 Focke Wulfów i 2 prawdopodobnie.

Wśród wielu jego wypraw, osłon i patroli jednym z ciekawszych wyczynów było zatopienie 5 niemieckich jednoosobowych łodzi podwodnych tzw. „żywych torped", oraz eskortowanie samolotu premiera Churchilla, który zawsze wolał osłonę Polaków, w czasie jego powrotu ze Wschodu do Anglii, w czerwcu 1943 r.

Potem Dywizjon Poznański brał udział w ofensywie powietrznej na Francję i wchodząc w skład słynnego „Skrzydła Polskich Diabłów" Nr 131, → brał wybitny udział w inwazji kontynentu poprzez Francję, Belgię i Holandię, wkraczając do Rzeszy, jako pierwsza jednostka polskich sił zbrojnych walczących na Zachodzie.

W czasie walk o kontynent Dywizjon Poznański wyróżnił się zaciekłością w atakowaniu linij komunikacyjnych i ośrodków wroga, niszcząc lub ciężko uszkadzając: 400 pojazdów mechanicznych niemieckich, 4 czołgi, 40 barek i 1 holownik, 5 łodzi podwodnych, 22 lokomotywy i 122 wagony. — Tonaż bomb zrzuconych przez Dywizjon Poznański w atakach przeprowadzanych z lotu nurkowego wyniósł około 1.000.000 funtów, a ilość zwycięstw powietrznych, odniesionych od chwili przybycia do Anglii, bez wliczania zwycięstw osiągniętych we Francji w kampanii wrześniowej: 46 samolotów niemieckich zestrzelonych na pewno, 25 prawdopodobnie i 18 uszkodzonych.

Straty Dywizjonu wyniosły 17 poległych, 12 zaginionych i 6 w niewoli, z których kilku wróciło.

Takim był epos bojowy Poznańczyków walczących na Zachodzie o lepszą przyszłość dla Polski i całego świata.

Praca-wychowanie-wypoczynek

Lata okupacji wyżłobiły na młodzieży naszej swe piętno. Dzieci i młodzież, pozbawione przez szereg lat odpoczynku, szkoły i wychowania, wymagają obecnie regeneracji. W tym kierunku czyni się wiele, mimo braku środków. Na specjalne wyróżnienie, poza szeregiem komitetów, zasługuje praca, podjęta przez Harcerstwo Polskie. Szereg drużyn i hufców spędza wakacje w obozach na Ziemiach Odzyskanych i na majątkach ziemskich w Wielkopolsce, stając dobrowolnie do pomocy w akcji żniwnej.

Ostatnio mieliśmy okazję przekonać się, jak wygląda praca na obozie harcerskim w Konarzewie, gdzie obozuje V Hufiec Harcerski im. ks. J. Poniatowskiego z Poznania. Obóz położony w pięknym parku konarzewskim zajęły drużyny harcerskie obozujące w namiotach, w samym zaś zamku ulokowano zuchów, z których najmłodszy liczy 6 lat. — Ruch tam niesamowity. 215 druhów krząta się po obozie, spędzając czas na grach, ćwiczeniach harcerskich, zabawach i sporcie. Po pobudce i modlitwie, ze śpiewem na ustach, starsi druhowie maszerują w pole i pomagają przy żniwach, za co Zarząd Majątku przydziela drużynom aprowizację w postaci chleba, ziemniaków i mleka. W tym czasie zuchy spędzają czas w obozie na grach i ćwiczeniach harcerskich, a także uzupełniając swe wiadomości podawaną w lekkiej formie nauką.

Rozmawiając z chłopcami, stwierdziliśmy, że każdy z nich jest zadowolony z obozu, syty, gdyż dostaje jedzenia tyle, wiele tylko zechce, opalony i zdrów.

Apetyty chłopców można określić jako wilcze albo wprost fantastyczne. Posiłki otrzymują cztery razy dziennie, a samego chleba z wątrobianką, masłem czy marmoladą zjada przeciętnie harcerz prawie półtora kilograma. W dniu, w którym zwiedzaliśmy obóz, na obiad była grochówka na wędzonce i okrasie. Cały 250-litrowy kocioł został skonsumowany przez 215 chłopców, przyczym jako dodatek zjedli 85 bochenków chleba po 2 kg wagi każdy. Wynikałoby z tego, że apetyty chłopców przewyższają znacznie możliwości przeciętnego dorosłego człowieka. Podkreślić należy z uznaniem bezinteresowną pracę kilku pań, przeważnie matek harcerzy, które z całym poświęceniem ofiarowały się wykonywać prace kucharskie w obozie.

Wielką sympatią cieszą się poznańscy harcerze wśród miejscowej ludności, która codziennie przychodzi do parku podziwiać sprawność zuchów i harcerzy, uczy się od nich piosenek, słucha koncertu orkiestry obozowej pod dyrekcją ob. Klaszczyńskiego. Na ogniska i imprezy zjeżdżają się nawet mieszkańcy okolicznych wsi i miasteczek. Wielkie gry harcerskie, prowadzone przez podharcmistrza Skotnickiego, wykazały dużą sprawność drużyn.

W pracy społecznej harcerstwo bierze jak najczynniejszy udział, m. in zorganizowało wielką wentę na kościół w Konarzewie.

W ogóle na obozie jest wesoło i gwarno. Praca, rozrywka, odpoczynek i wychowanie poehłaniają wysiłki komendy obozu. Porządek i karność, piękne kwietniki i godła drużynowe z hasłami, artystycznie wykonane przez harcerzy przed każdym z namiotów, dróżki i uliczki w parku ozdobione bramami z brzozy składają się na miły obraz całości.

Tom

Troski, troski, troski

„A Waść to patrzysz, jakby na teatrum w miesopust, jakby nie o Waści skórę chodziło".

(Sienkiewicz „Ogniem i Mieczem").

Kiedym w lutym minionego roku wracał tuż za postępującym frontem do Poznania, zdawałem sobie sprawę z ogromu trudów, jakie nas wszystkich wtedy czekają. Wiedziałem, że Poznań jest zniszczony, wiedziałem ile trzeba będzie wysiłku włożyć w odbudowę zniszczonego miasta. Myślałem co prawda również — dokładniej temat ujmując — o odbudowie zniszczonej kultury polskiej. Ona wydawała mi się wtedy równie godną największego wysiłku.

Dziś patrząc z dystansu wielu miesięcy na dotychczasowe osiągnięcia, nie mogę nie stwierdzić, jednego: na odcinku kultury zrobiono w Poznaniu bardzo dużo. To nie ulega wątpliwości.

Czy zrobiono jednak wszystko?

To byłoby trudno. Przeminą lata, zanim będziemy sobie mogli powiedzieć, żeśmy wszystko dla odbudowy kultury zrobili.

Przeminą lata...

Bo jeżeli nie zmieni się stosunek pewnego odłamu społeczeństwa do życia kulturalnego, do ludzi, którzy na tym polu pracują, wtedy nie prędko odbudujemy to, co uległo potwornemu zniszczeniu.

Troski, jak straszne wrony, obsiadają rozwijające się konary kultury polskiej.

Bo nie ma dla niej tego zrozumienia, na jakie zasługuje.

Opieka nad ludźmi, którzy krzewią polskie życie artystyczne we wszystkich jego objawach jest niewidoczna. Twierdzę nawet, że jej nie ma.

Nie odczuwa jej też pierwszy z brzega reprezentant nauki polskiej. Jak ogromne są troski dnia codziennego badacza zjawisk przyrody, wynalazcy czy humanisty.

Huxley'owski „wielki, wspaniały świat" nie jest od trosk wolny. Jeżeli jednak ich źródłem jest brak zrozumienia dla pracy artysty czy naukowca wtedy nie dziw, że ręce opadają, nie dziw, że zniechęcenie bierze górę nad energią.

A tak by się chciało pracować. Tyle jest do zrobienia. Snują się w głowie tematy, rodzą się plany, które nigdy nie „ujrzą światła dziennego".

Troski!

Ile was jest? Czy nie skończycie się nigdy?

Źródło zła leży w braku zrozumienia dla ludzi, którzy pracują nad odbudową sztuki, kultury i nauki. Artysta, pisarz, czy naukowiec w pojęciu pewnego odłamu społeczeństwa JEST, ALE NIE MUSI BYĆ.

Ludzie tego świata żyją tylko wśród swoich, odosobnieni, niezrozumiani. Ich troski i kłopoty są pewnej warstwie ludzi obojętne. Nowe czasy ze swymi przemianami społecznymi nie wniosły na razie nic lepszego do życia ludzi sztuki. **Evive l'arte... i buty podarte,** żyje jeszcze i... cieszy się dobrym zdrowiem.

Nie wiedzą, biedni, ci zdala stojący od sprawy WIELKIEJ WARTOŚCI, że tu chodzi też o nich samych.

Czy śpiewak śpiewa dla siebie?

Czy poeta tworzy dla siebie?

Czy...; po co wywalać otwarte drzwi.

Patrzę na tą „kastę" ludzi i ich rzemiosło „jakby na teatrum w miesopust", jakby nie o ich skórę chodziło.

Niech tam sobie pisarz czy naukowiec pracuje. A cóż ich to obchodzi. Że pisze w kawiarni, albo na ławce w parku lub w ciasnej klitce, w której powinien stać milicjant z pałeczką do regulowania ruchu, to ich nie obchodzi. Pies im mordę liżał. Nie mają zrozumienia dla nich. Nie znają spraw WIELKIEJ WARTOŚCI.

Troski, troski, troski!

Trzeba, jak się okazuje, odbudować nie tylko kulturę i wiedzę, ale i pewnych ludzi, którzy nie rozumieją, że to o nich chodzi.

Tad. H. Nowak

Już się ukazał! Wszędzie do nabycia!
3 ilustrowany numer czasopisma
TEATR
Miesięcznika poświęconego zagadnieniom
sceny, autora i widza
nr 3 zawiera m. i.
Wstępny art. w.-min. L. Kruczkowskiego
7 artykułów wybitnych teatrologów
Fragment dramatu „Orfeusz" A. Świr[szczyńskiej
Rozmowę z Ludwikiem Solskim
Bogatą kronikę krajową i zagraniczną
Recenzje. Listy do redakcji. Ilustracje.
— Stron 76 —
Cena numeru 35,— zł. Prenumerata 80,— zł. kwart.
PAŃSTWOWY INSTYTUT WYDAWNICZY
8-121

KRONIKA POZNAŃSKA

Czwartek, 8 sierpnia 1946 r.
Cyriaka — Niezamysła
Słońce wschodzi godz. 5.22; zachodzi godz. 20.33
Księżyc wschodzi godz. 17.55; zachodzi godz. 0.44

Piątek, 9 sierpnia 1946 r.
Jana i Romana — Miłorada
Słońce wschodzi godz. 5.24; zachodzi godz. 20.31
Księżyc wschodzi godz. 18.53; zachodzi godz. 1.21

Echa poznańskich wydarzeń

(c) W Państwowym Urzędzie Repatriacyjnym przy ul. Wyspiańskiego zanotowano na dzień 7 bm. wolne miejsca pracy na Ziemiach Odzyskanych dla: 1 arkuszerki, 17 cieśli, 1 dozorcy, 8 kowali, 3 malarzy, 1 ogrodnika, 4 piekarzy, 19 pomocnic domowych, 40 robotników, 500 rob. rolnych, 70 rob. budowlanych, 95 rob. fabrycznych, 3 pracowników biurowych, 14 stolarzy i 2 szewców.

(lk) Specjalny Sąd Karny w Poznaniu na sesji w Kaliszu, rozpatrywał niedawno sprawę Jana Mihlnikela, lat 40, VD III. kat. Przeprowadzona rozprawa wykazała, że oskarżony działał na szkodę państwa polskiego oraz obywateli polskich, wstępując w r. 1942 do SA. Za przynależność do tej partii skazano Mihlnikela na 3 lata więzienia oraz na konfiskatę całego majątku.

(c) Przed kilkoma dniami przystąpił Zarząd Miejski do rozbiórki pomnika Perseusza na placu Ratajskiego. Pomnik ten został zburzony przez działania wojenne, a obecnie rozbiera się cokół i wszystkie części zwozi do składnicy magistrackiej. Pomnik, będący co prawda darem niemieckim, a wystawiony w 1888 r. zostanie odnowiony z uwagi na swą wartość artystyczną.

Przestrzegać przepisów komunikacyjno-drogowych

Mimo kilkakrotnych nawoływań w prasie wielu kierowców pojazdów mechanicznych w dalszym ciągu nie stosuje się do obowiązujących przepisów komunikacyjno-drogowych. W związku z powtarzającymi się wypadkami, prezydent st. m. Poznania wzywa do ścisłego przestrzegania zarządzeń.

Na terenie naszego miasta obowiązuje tak dla pojazdów mechanicznych, jak i dla motocykli maksymalna szybkość 40 km na godzinę, a przed budynkami szkolnymi oraz w miejscach oznaczonych tablicami najwyżej 15 km na godzinę.

Zakazane jest jeżdżenie pojazdami wszelkiego rodzaju po drogach spacerowych, w ogrodach i parkach miejskich.

Wszelkie pojazdy będące w użyciu muszą być zarejestrowane i powinny być zaopatrzone w tablice urzędowe z numerem rejestracyjnym. Kierowca musi posiadać prawo jazdy i zobowiązany jest przedkładać je organom kontrolnym na każde wezwanie. Zakazane jest kierowanie pojazdami w stanie nietrzeźwym. Tłumiki muszą być w obrębie zamieszkałych ulic zamknięte.

Z nastaniem ciemności wszelkie pojazdy muszą być przepisowo oświetlone. Przy zapuszczaniu motoru należy unikać wszelkiego niepotrzebnego hałasu. Tyczy się to szczególnie motocyklistów, którzy w godzinach wieczornych i nocnych jeżdżą z otwartym tłumikiem i zakłócają spokój nocny.

Pojazdy konne muszą być zaopatrzone po lewej stronie wozu w tablicę z czytelnym napisem danego właściciela.

Podczas postoju winny pojazdy stać przy chodniku prawym, w kierunku jazdy. Samochody na postoju należy zaopatrzyć w widoczne z daleka światło czerwonego koloru. Pod żadnym warunkiem nie wolno używać do postoju, czy to w godzinach dziennych czy nocnych, chodnika przeznaczonego dla pieszych.

Organa milicyjne otrzymały polecenie ścisłego kontrolowania ruchu, a winni przekroczenia przepisów zostaną ukarani grzywną do 10 tysięcy zł lub odpowiednim aresztem.

Czytelnicy piszą

Dlaczego rozbiłem gablotkę

W „Kurierze Wielkopolskim" ukazała się notatka p. t. „Niebezpieczne klaskanie". Dotyczy ona sprawy zniszczenia fotografij powieszonego Greisera, wystawionych w centralnym punkcie Poznania. Notatka o tyle mnie interesuje, że... jestem właśnie sprawcą tego czynu.

Proszę Szan. Redakcję o przyjęcie mojego zapewnienia, że czynu tego dokonałem z całą świadomością trzeźwego człowieka. Twierdzenie „Kuriera Wlkp." jakobym był wtedy w stanie nietrzeźwym jest niezgodne z prawdą. Rozbiłem gablotkę sam, choć byłem w towarzystwie znajomego.

Pragnąłbym jeszcze dodać parę słów pod adresem wspomnianego pisma, które występuje w obronie niesłusznej sprawy.

Być może, że „Kurier Wielkopolski" lubuje się w tego rodzaju „makabrycznym ekshibicjonizmie". Istotnie przypominam sobie zdjęcia zamieszczone w tym piśmie po egzekucji, z których zwłaszcza jedno było wyjątkowo odrażające. Natomiast w „Głosie Wielkopolskim" widziałem tylko zdjęcia żywego Greisera.

Chciałbym dodać, że zdjęcia z egzekucji wiszą jeszcze w gablotkach innych zakładów fotograficznych, wzbudzając niezdrową sensację wśród dzieci i młodzieży. Uważam, że powinny one być niezwłocznie usunięte. Jest to zresztą nie tylko mój pogląd, ale zdanie ogółu zdrowo myślących mieszkańców Poznania.

Jako więzień obozu koncentracyjnego byłem nieraz ofiarą sadyzmu gestapowców, wychowanych od dzieciństwa na drręczeniu zwierząt, otrzaskanych z widokiem śmierci, zadawanej w najohydniejszy sposób. Naszej młodzieży, której nerwy i tak zostały nadszarpnięte w latach okupacji, oszczędźmy niezdrowych wzruszeń.

Andrzej Kuryłło,
więzień obozu koncentrac. w Pustkowie nr 1690.

Tak pracują poznańscy strażacy

Całkowite rozbicie sprzętu strażackiego w dniach walk o Poznań oraz uszkodzenia w budynkach administracyjnych i gospodarczych Straży Pożarnej zmusiły strażaków do natychmiastowego podjęcia budowy wozów i drabin oraz odbudowania remiz i pomieszczeń dla personelu. Na łamach naszego pisma podkreślaliśmy już nieraz wysiłki „rycerzy św. Floriana", zmierzające do przywrócenia pożarnictwu przedwojennego wyglądu i stanu. Strażacy poznańscy, skupiający w swych szeregach wszelkiego rodzaju rzemieślników od ślusarzy do techników i inżynierów włącznie, z gorliwością zabrali się do zrekonstruowania swego warsztatu pracy. Trudno tu wymieniać nazwiska najbardziej zasłużonych, bo od komendanta do szeregowca pracowali i pracują wszyscy. Wolne od zajęć normalnych godziny są przeznaczone na budowę lub remont wozów strażackich, a nawet odbudowę ubikacyj mieszkalnych i biurowych oraz warsztatów. Najwięcej w tym zakresie należało zrobić i zrobiono w strażnicy I. przy ulicy Masztalarskiej. Po oddaniu do użytku najpotrzebniejszych wozów pożarniczych, przebudowanych ze starych samochodów niemieckich, montują obecnie strażacy dwie mechaniczne drabiny wyciągowe o długości 30 m każda. Ponadto kończy się remont jednego wozu pożarniczego i samochodu-cysterny z mechaniczną aparaturą do wytwarzania piany- gaśniczej. Dla usprawnienia pogotowia pożarniczego i wygody strażaków buduje się nową sypialnię nad garażem. Specjalne żeliwi umożliwią strażakom przedostanie się ze sypialni do garażu. Automatyczna brama wyjazdowa w nowo budującym się ogrodzeniu strażnicy usprawni wyjazd wozów strażackich do akcji. Niezależnie od tych prac planuje się poszerzenie warsztatów i przebudowanie obecnej sypialni na świetlicę główną, dla wszystkich zrzeszonych w Zaw. Straży Pożarnej.

Strażnica przy ulicy Grunwaldzkiej może się poszczycić podobnymi rezultatami. Dzięki pracy strażaków zdołano uruchomić obszerne warsztaty ślusarskie i stolarskie. Tym samym Straż Pożarna może przeprowadzać wszelkie tego rodzaju prace we własnym zakresie. Dwie mniejsze strażnice przy ulicy Bergera na Wildzie i przy Rynku na Głównej posiadają obecnie pełny skład drużyn i taboru, potrzebny do lokalizowania pożarów.

Dla przykładu, ile wydatków zaoszczędza Zarządowi Miejskiemu praca strażaków, można przytoczyć, że za wóz-wyciągarkę do podnoszenia tramwajów i burzenia murów wydano... 850,— złotych. Remont samochodów powinien wynosić według obliczeń 6,5 mil. zł, — wydano tylko 360 tysięcy. Na umundurowanie wydano 136 tys. złotych, a przedstawia ono istotną wartość 259 tys. zł. Odbudowa linij łączności i warsztatów tej służby miała wynieść 1 100 tys., a koszta pokryto sumą 38,5 tys. zł. W ogólnej sumie odbudowę budynków Straży Pożarnej obliczono na 11 milionów zł, a dzięki pracy strażaków i zdobyciu odpowiedniego budulca wydano ogółem 153 tys. zł.

Dzięki sprawnemu przeprowadzeniu prac i remontów czynnych jest w Poznaniu 9 sekcyj bojowych, posiadających do dyspozycji 10 wozów gaśniczych. Personel strażacki liczy w tej chwili 202 osoby, wraz z pracownikami administracji, stołówki i magazynów. Ponadto Straż dysponuje 5 drabinami różnych typów oraz 11-ma samochodami o rozmaitym przeznaczeniu. Cenny sprzęt innego rodzaju uratowany i ściągnięty z terenu całego województwa znajduje się w remoncie i będzie niebawem oddany do użytku Straży lub odsprzedany zakładom przemysłowym dla oddziałów ochotniczych i fabrycznych.

Bilans pracy strażackiej jest najlepszym wskaźnikiem, jak należy pracować w obecnych czasach. Strażacy dali dowód swego wyrobienia, a pracą własnych rąk i ofiarnością zaoszczędzili wielkich kosztów Zarządowi Miejskiemu, dzięki czemu pieniądze przeznaczone dla Straży Pożarnej można było przeznaczyć na inne inwestycje.

Eugeniusz Cofta

Prof. Taranczewski zdobi kościół na Głównej

Wielkich uszkodzeń doznał w czasie działań wojennych kościół pod wezw. Matki Boskiej Niepokalanie Poczętej na Głównej. Ponadto spustoszenia dokonali okupanci, zabierając sprzęty kościelne, szaty liturgiczne oraz trzy duże dzwony.

Pokaźna cyfra mieszkańców Głównej, nie mających w początkach możności korzystania z innych kościołów, zmusiła pierwszego powojennego proboszcza ks. A. Cieciorę do zorganizowania prac remontowych. Przy wydatnej pomocy parafian uprzątnięto z kościoła gruz, naprawiono drzwi i okna, załatano wyrwy w murach, pokryto dach, a przede wszystkim usunięto grożącą niebezpieczeństwem wybuchu amunicję i sprzęt wojenny, leżący przed kościołem. Pierwszą mszę św. odprawiono już 25 marca ub. roku.

W celu przyozdobienia wnętrza kościoła przystąpił prof. Taranczewski, znany na naszym terenie artysta malarz, do wykonania polichromii nad głównym ołtarzem. Prace powierzono profesorowi w ub. roku. Płótnami wybitnego malarza przyozdobiono również boczne ściany prezbiterium, a w tych dniach przystąpił prof. Taranczewski do wymalowania ścian bocznych kościoła. Inne prace wykonuje prof. Szczepański.

Wszystkie te prace wymagają olbrzymich kosztów. Dlatego też specjalnie powstały komitet postanowił urządzić Kiermasz Parafialny, który odbędzie się w niedzielę, 11 bm. o godz. 14-tej na boisku nad Wartą przy ul. Gdyńskiej.

Na marginesie sprawy odnowienia kościoła i urządzanej na ten cel wenty zaznaczyć należy, że świątynia powstała w 1911 roku, a jednym z proboszczów parafii po r. 1918 był ks. Chilomer, znany w Poznaniu działacz z powstania grudniowego. Ks. Chilomer przyczynił się wiele do przyozdobienia wnętrza kościoła i zaopatrzenia go w trzy piękne dzwony, które poświęcono w 1936 roku.

Wykłady lekarzy amerykańskich

(c) Zgodnie z zapowiedzią Okr. Izby Lekarskiej w Poznaniu w dniu 12 bm. przyjedzie grupa 6-ciu lekarzy amerykańskich, którzy wygłoszą 11 odczytów na temat najnowszych zdobyczy medycyny. Odczyty będą się odbywały codziennie o godz. 19-tej w Collegium Anatomicum przy ul. Rektora Święcickiego 6.

Uniwersytet Poznański na drugim miejscu pod względem liczebności

(s) Według danych Ministerstwa Oświaty, stan liczebny studentów na wyższych uczelniach w Polsce w roku akademickim 1945-46 przedstawiał się następująco:

Szkoły Akademickie Państwowe: Uniwersytet Jagiellońki w Krakowie: 11.500 studentów, Uniwersytet Łódzki — 5.200 studentów, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie — 3.000, **Uniwersytet Poznański — 5.500**, Uniwersytet Warszawski — 5.000, Uniwersytet im. Mikołaja Kopernika w Toruniu — 1.560, Uniwersytet Wrocławski — 1.300, Politechnika Warszawska — 1.920, Politechnika Śląska w Gliwicach — 2.380, Politechnika Łódzka — 1.520, Politechnika Gdańska — 1.800, Politechnika Wrocławska — 800, Akademia Stomatologiczna w Warszawie — 320, Akademia Medyczna w Gdańsku — 240, Akademia Górnicza w Krakowie — 2.900, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego — 1.100.

Szkoły Akademickie Prywatne: Katolicki Uniwersytet Lubelski — 1.200, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie — 1.930, Akademia Handlowa w Krakowie — 2.150, Akademia Handlowa w Poznaniu — 1.870. Akademia Nauk Politycznych w Warszawie 480.

Szkoły wyższe nieakademickie: Szkoła Inżynierska Wawelberga i Rotwanda w Warszawie — 800, Państwowa Wyższa Szkoła Inżynierska w Poznaniu — 350, Państwowe Wyższe Studium Nauk Społeczno-Gospodarczych w Katowicach — 660, Państwowa Wyższa Szkoła Gospodarstwa Wiejskiego w Cieszynie — 320, Państwowa Wyższa Szkoła Gospodarstwa Wiejskiego w Łodzi — 480, Państwowa Wyższa Szkoła Handlu Morskiego w Gdyni — 400, Wyższa Szkoła Administracyjno-Handlowa w Częstochowie — 220, Wyższa Szkoła Nauk Społecznych (TUR) Kraków — 200.

Wypadek samochodowy

(m) W ub. niedzielę w godzinach południowych wydarzył się na szosie koło lotniska w Ławicy wypadek samochodowy. Samochód osobowy nr 55490 należący do W. U. B. P. w Poznaniu najechał motocyklistę Alfreda Stefańskiego, zam. przy ul. Chełmońskiego 29. Kierowca motocykla doznał złamania nogi i przewieziono go do Szpitala Przemienienia Pańskiego.

Notowania cen ziemiopłodów i zboża

Komisja Obrotu Ziemiopłodami i Przetworami Zbożowymi przy Biurze Ekonomicznym Województwa Poznańskiego zanotowała w dniu 6 bm. następujące ceny w obrotach hurtowych — wagonowych, franco wagon stacja naładowania (za 100 kg): żyto stare i nowe zdrowe i zdatne do przemiału — 750—850 zł, pszenica 1350—1450 zł, (obroty minimalne), jęczmień pastewny — 750—850 zł, jęczmień przemysłowy — 850—950 zł, jęczmień ozimy — 600—700 zł, owies pastewny — 750—850 zł, owies przemysłowy — 850—950 zł, mąka żytnia 80% (ze starych zapasów) 1150—1250 zł, mąka żytnia 90% — 1000—1100 zł, mąka pszenna bez obrotu, kasza jęczmienna 1500—1600 zł, rzepak 4200—4500 zł, ziemniaki jadalne 300—350 zł, groch „Viktoria" — bez obrotu.

Tendencja nie jednolita.

Równocześnie ustalono, że cena detaliczna chleba nie może przekraczać ceny mąki w wielkim hurcie wagonowym plus 2 punkty.

„Społem" Związek Gospodarczy Spółdzielni R. P. płaciło za warzywa i owoce przy dostawach wagonowych franco wagon stacja zawiadowcza następujące ceny za 100 kg: buraczki jadalne — 300 zł, marchew jadalna 200 zł, cebula ze szczypiorem 1500 zł, ogórki 300—700 zł, pomidory 2000 zł, kapusta biała 350 zł, rabarbar 80 zł, jabłka jadalne 2500 zł, jabłka przemysłowe 1000 zł, śliwki jadalne 3000 zł.

Kara śmierci dla denuncjatorki

(lk) Przed Specjalnym Sądem Karnym w Poznaniu stanęła niedawno 28-letnia Zofia Szyfter, narodowości polskiej, zam. ostatnio w Szczecinie. Przewód sądowy ujawnił że oskarżona w listopadzie 1939 r. a później w lutym 1940 r. złożyła obciążające zeznania przed policją niemiecką i przed „Sondergerichtem", na Polaków: Walentego Szyftera, Mieczysława Woltyńskiego, Alfreda Majewicza, Karola Walczaka, Franciszka Walicha, Wincentego Kliszkowskiego, Antoniego Czajkowskiego i Mieczysława Oallona. Wymienieni mieli podobno w dniu 1. 9. 1939 pobić kilku Niemców w Stęszewie. Ponadto Szyfterowa oskarżyła przed niemieckim sądem Mieczysława Krawczyńskiego i Wojciecha Filipowskiego o udział w pobiciu obywateli pochodzenia niemieckiego. Na skutek zeznań oskarżonej „Sondergericht" skazał wszystkich Polaków na karę śmierci wzgl. na zesłanie do obozów.

Po przesłuchaniu świadków skazano Zofię Szyfter na karę śmierci przez powieszenie, wraz z utratą wszelkich praw.

Czwartek, 8 sierpnia 1946 roku

W teatrach poznańskich:
Teatr Polski. dziś, godz. 19-ta — „Freuda teorie snów" (po raz ostatni); jutro teatr nieczynny.
Teatr Nowy: dziś i jutro, godz. 19,30 — „Moja siostra i ja".

W kinach poznańskich:
Apollo — „Zygmunt Kłosowski"; **Bałtyk** — „Pewnej nocy"; **Muza** — „Płomień nie zgasł"; **Rialto** — „Pod gołym niebem"; **Warta** — „Pierwszy pocałunek".
Początek seansów o godz. 16-tej, 18-tej i 20-tej. W niedzielę i święta od godz. 14-tej.

Teatr Letni

W dniu dzisiejszym i dni następne grana będzie komedia muzyczna pt. „Moja siostra i ja". W tłumaczeniu i przeróbce J. Tuwima i M. Hemara. Muzyka Benatzky'ego. Zabawna akcja i pełna temperamentu gra zespołu i fadna muzyka, oto walory tej sztuki, którą warto zobaczyć.

„Freuda teoria snów" po raz ostatni

Dziś nieodwołalnie poraz ostatni wystąpi w Teatrze Polskim znakomita para artystów duetu Romanówna i Jan Kreczmar w komedii Cwojdzińskiego „Freuda teoria snów".

W sobotę, dnia 10 sierpnia, premiera „Zamachu".

Dawno oczekiwana premiera „Zamachu" Tadeusza Brezy i Stanisława Dygata odbędzie się w Teatrze Polskim w najbliższą sobotę, dnia 10 bm. Na przedstawienie, które będzie zarazem premierą prasową, przyjedzie z Krakowa jeden z autorów, Tadeusz Breza, autor „Murów Jerycha", powieści nagrodzonej na konkursie „Odrodzenia" sumą 100.000 zł uznanej za najlepszy tom prozy, wydany po roku 1939.

„Zamach" reżyseruje wytrawny inscenizator dyr. Emil Chaberski, który wystawieniem tej sztuki osiągnął w Krakowie duży sukces. Popisową rolę Schmidta odtworzy Władysław Woski, dyrektor Starego Teatru w Krakowie, specjalnie zaproszony do Poznania na gościnne występy w roli, w której stworzył w Krakowie prawdziwą kreację. W „Zamachu" grają: Zofia Barwińska, Olga Bielska, Irena Jagiełłowna oraz Stefan Drewicz, Aleksander Dzwonkowski, Mieczysław Jasiecki, Andrzej Kuryłło, Zygmunt Nosakowski, Kazimierz Przystański, Mieczysław Serwiński, Leszek Stępowski i Janusz Warmiński.

Program audycyj radiowych na piątek, 9 sierpnia

6.00 Pieśń poranna; 6.05 Dziennik poranny; 6.20 Program na dzień bieżący; 6.25 Gimnastyka poranna — na wszystkie rozgłośnie polskie — Prowadzi mgr Paweł Schmidt. Przy fortepianie Franciszek Wasikowski; 6.35 Muzyka poranna — na wszystkie rozgłośnie polskie; 6.57 Sygnał czasu; 7.00 Muzyka poranna; 7.30 Powtórzenie najważniejszych wiadomości dziennika porannego; 7.35 Muzyka poranna; 8.20 Informacje ogólnopolskie; 8.30 Rady praktyczne dla słuchaczek w opr. Renaty Dobrowolskiej; 8.40 Muzyka egzotyczna; 9.00 Przerwa; 11.30 Koncert życzeń; 11.50 Przegląd prasy wielkopolskiej; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.05 Dziennik południowy; 12.35 Pieśni w wyk. Ignaceo Dygasa; 12.55 „5 minut poezji"; 13.00 „Na Ziemiach Odzyskanych"; 13.15 Z życia Narodów Słowiańskich; 13.25 Koncert rozrywkowy. Wyk. nawcy. Sekstet P. R. pod dyr. Stefana Rachonia z udz. Mieczysława Mieleckiego (piosenki); 14.00 „Nad Czarną Wodą" wg. Haliny Górskiej — słuchowisko dla dzieci; 14.25 Audycja dla niedzieży; 14.40 Skrzynka techniczna P. R. w opr. inż. Czesława Klimczewskiego; 14.50 Koncert w wyk. Orkiestry Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Mieczysława Gizelskiego z udz. Józefa Witkowskiego (fagot) z akomp. Mariana Obsta; w przerwie o godz. 15.00 Wiadomości bieżące; 15.50 Poezji nowej Polski" — poświęcone Leszkowi Goliśkiemu; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.30 Audycja dla chorych w opr. ks. Rekasa; 16.55 „Zdrajca" — fragment z Iwana Groźnego" Aleksandra Tołstoja w radiofonizacji Widery; 17.10 Koncert Małej Orkiestry P. R. z udz. Ireny Gadejskiej (śpiew); 17.50 „Nasze uzdrowiska"; 17.55 Audycja wojskowa; 18.10 Reportaż dźwiękowy; 18.25 Wiadomości sportowe; 18.30 Iberyjskie pieśni ludowe w wyk. Celiny Nahlik-Petry (sopran). Przy fortepianie Janina Gołusowa; 19.00 Koncert symfoniczny. W przerwie: Dziennik wieczorny; 21.00, Nadprogram; 21.15 Muzyka lekka z płyt; 21.45 Kącik językowy w opr. prof. dr. Mikołaja Rudnickiego; 21.50 Pogadanka sportowa; 22.00 Koncert rozrywkowy; 22.30 Wiadomości z Ziem Zachodnich; 22.35 Reportaż dźwiękowy z Wielkopolski; 22.45 Śpiewają **Lawrence** Thibbett i Enrico Caruso; 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 23.20 Program na dzień następny; 23.30 Muzyka rozrywkowa; 24.00 Zakończenie programu.

KOMUNIKATY

Związek Emerytów i Emerytek Państwowych, Wdów i Sierót — Filia Poznań wydaje już członkom karty żywnościowe na sierpień do dnia 12 bm. **włącznie.** Po tym terminie nieodebrane karty zwróci się do Wydziału Zaopatrzenia.

Zarząd Koła Śpiew. im. Moniuszki w Poznaniu zawiadamia członków i sympatyków, iż przyszła lekcja śpiewu pod dyrekcją p. prof. J. Kiosa odbędzie się w czwartek dnia 8 bm., o godz. 19-tej, w lokalu ul. Św. Marcin 35.

Gruzińska Aleksandra lat 14, córka Aleksandra oficera W. P. i Wiktorii — przebywa na terenie Niemiec i poszukuje swej rodziny w Polsce. Kto wiedziałby o miejscu pobytu rodziców lub rodziny dziewczynki proszony jest o podanie ich adresu do PCK Poznań, ul. Asnyka 5.

Świeczewska Franciszka, zam. w Dobieszowie nr 8, pow. Prądnik, gm. Walce, poszukuje męża **Świeczewskiego Władysława, ur. 1909,** żołnierza W. P.; który wrócił z Stalagu w Czechosłowacji. Dnia 25. 8. 45 był w Katowicach na pl. Mariackim 4 punkt etapowy nr 1. Dnia 28. 8. 45 wyjechał do Poznaniu. Wiadomości o miejscu pobytu w. wymienionego prosimy kierować do PCK, Poznań, ul. Asnyka 5.

Sprostowanie. — W komunikacie Wydziału Aprowizacyjnego „Mięso potaniało" zakradł się błąd. Cena salcesonu i głowizny wynosi 260 zł za 1 kg, a nie jak mylnie podano zł 60.

Okręg Poznański Chórów Kościelnych zawiadamia, iż lekcja wszystkich chórów odbędzie się dzisiaj, dnia 8 bm., o godz. 18,30 w kościele św. Krzyża, ul. Grobla. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe.

Zorganizowana Sekcja Młodzieży przy Związku b. Więźniów Politycznych odbywa swoje schadzki 2 razy w tygodniu i przygotowuje się na wyjazd do Kudowy-Zdroju na Międzynarodowy Zlot Młodzieży. Schadzki odbywają się w lokalach Koła, przy Al. Marcinkowskiego 20.

Reprezentacyjna orkiestra kolejowa Z. Z. K. koncertuje w sobotę 10 bm., o godz. 17,30—20-tej w muszli Parku Wilsona. Dyrygują kapelmistrz Buchwald i Beim. Wstęp bezpłatny.

Dnia 10. 8. 1946 r. o godz. 17-tej odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie Spółdzielni (Samopomoc) Właścicieli Dorożek Samochodowych w Poznaniu, ul. Sew. Mielżyńskiego 3, w lokalu ob. Borysiaka. Na porządku obrad ukonstytuowanie się zarządu Spółdzielni. Zaprasza się wszystkich byłych członków o punktualne i liczne przybycie. 26351

Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy w Poznaniu, ulica Dziewińskich 4, telefon 16-09 organizuje we własnym warsztacie blacharskim następujące kursy:
1. Kurs robót warsztatowych z rysunkami i kalkulacją — 100 godzin.
2. Kurs wyrobu tłoczników reklamowych z rysunkami — 80 godzin.

Informacje i zapisy w sekretariacie Instytutu do dnia 20. 8. 46 r. Ilość miejsc ograniczona. 26642

Dyrekcja Miejskich Liceów Handlowego i Administracyjnego w Poznaniu, ul. Słowackiego 60, przyjmuje zgłoszenia do klas pierwszych normalnych oraz do jednorocznego kursu handlowego wzgl. administracyjnego dla dorosłych. Podstawą przyjęcia jest ukończenie gimnazjum ogólnokształcącego wzgl. zawodowego lub też innej szkoły równorzędnej. Egzaminy wstępny odbędzie się w dniu 2 września.

Równocześnie Dyrekcja ogłasza wpisy do wstępnej klasy jednorocznej pzcy Liceum dla kandydatów (ek), którzy nie mają odpowiedniego przygotowania a ukończyli 17 rok życia.

Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat Liceów do dnia 31 sierpnia br. Z nowym rokiem szkolnym Licea przeniesione będą do własnego gmachu przy ul. Śniadeckich 54/58. 26591.

Dyrekcja Miejskich Liceów Handlowego i Administracyjnego w Poznaniu, ul. Słowackiego 60, wobec braku wykwalifikowanych pracowników bankowych uruchamia z dniem 3 września br. wydział bankowy klasy III liceum handlowego. Na wydział bankowy zgłaszać się mogą absolwenci (-tki) dwuletnich liceów handlowych wzgl. administracyjnych i spółdzielczych bez ograniczenia wieku. Wykłady i ćwiczenia odbywać się będą w godzinach popołudniowych.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje sekretariat Liceów do dnia 31 sierpnia br.

Z nowym rokiem szkolnym Licea przeniesione będą do własnego gmachu przy ul. Śniadeckich 54/58. 26589

SPORT

Spotkania międzynarodowe Polski w boksie

Polski Związek Bokserski otrzymał pismo ze strony Węgierskiego Związku Bokserskiego, który akceptuje termin spotkania międzypaństwowego Polska — Węgry na dzień 13 października br. Mecz odbędzie się w Katowicach. Węgrzy rozegrają drugie swe spotkanie w Łodzi z repr. Polski Środkowej. Zespół polski złożony zostanie z zawodników Łodzi, Poznania i Warszawy.

W dniu 6 listopada br. rozegrany zostanie mecz Polska—Szwecja, przypuszczalnie w Poznaniu, w jednej z hal targowych. Szwedzi rozegrają swe drugie spotkanie z reprezentacją jednego z miast polskich.

Mecz z Francją przewidziany jest na okres pierwszych miesięcy przyszłego roku.

Mistrzostwa słowiańskie w boksie odroczone?

PZB nie otrzymał dotąd żadnej wiadomości ze strony Czechosłowackiego Związku Bokserskiego w sprawie odbyć się mających słowiańskich mistrzostw bokserskich. O ile PZB nie otrzyma na swe telegraficzne zapytanie do dnia 12 bm. żadnej odpowiedzi, wówczas nie weźmie udziału w tej imprezie.

Praska drużyna CFAC remisuje w Radomiu

Drużyna praska CFAC, która w dniu dzisiejszym rozegra mecz piłkarski w Lesznie z Leszczyńskim Kolejowym Klubem Sportowym, bawiła przedwczoraj w Radomiu. Rozegrany mecz z tamtejszą reprezentacją zakończył się wynikiem remisowym 2 : 2.

WARTA — KKS

(ks) W ramach rozgrywek finałowych o mistrzostwo klasy A spotkają się w nadchodzącą niedzielę, o godz. 18-tej na boisku KS-Warta, dwa najsilniejsze zespoły piłkarskie, Warty i KKS-u.

Końcowe rozgrywki finałowe zadecydują, który z klubów weźmie prymat wśród piłkarstwa wielkopolskiego. Biorąc pod uwagę ostatni wynik remisowy, niedzielny mecz zapowiada się bardzo interesująco i niewątpliwie dostarczy widzom szereg emocji.

W związku z wielkim nawałem publiczności na niedzielne spotkanie K. K. S. — „Warta" prosimy o nabywanie biletów w przedsprzedaży a to: Filatelia poznańska Armii Czerwonej 2, skład papieru Gadziński ul. Daszyńskiego 17.

Chodzież „Polonia" — Poznań KS „Legia" 1:0

Z wielkim zainteresowaniem oczekiwany mecz o wejście do A-klasy w Chodzieży na stadionie Pow., przy udziale 1000 uczestników — przyniósł zwycięstwo Chodzieży w stosunku 1:0.

Rozgrywkę śledziła publiczność z napięciem. Tym samym Chodzież zakwalifikowała się na jedno z pierwszych miejsc w A-klasie. Zadecyduje o tym następny i ostatni mecz w Grodzisku z „Dyskobolią". „Legia" zakończyła już swój kalendarz rozgrywek.

Legia — Dąb

W piątek, 9 bm., o godz. 18-tej odbędzie się na boisku przy stadionie spotkanie towarzyskie w piłkę nożną pomiędzy Legią i Dębem. O godz. 17-tej przedmecz juniorów.

Tenisiści Legii warszawskiej na kortach w Poznaniu

W dniach 10 i 11 bm. rozegrany zostanie w Poznaniu na kortach „Zjednoczonych" mecz z cyklu rozgrywek o drużynowe mistrzostwa Polski w tenisie. Przeciwnikiem mistrza okręgu „Zjednoczonych" będzie zespół Legii Warszawskiej, która wystąpi w następującym składzie: Habda, Bełdowski, Krzyżanowski, Kudliński oraz Jędrzejowska Zofia. Skład Poznania wyglądać będzie następująco: Piątek, Ruszczyński I i II, Drożdżyński I i II oraz Jaśkowiakówna.

W sobotę rozpoczną się spotkania na kortach przy ul. Grunwaldzkiej, o godz. 16-tej, w niedzielę początek gier wyznaczono na godz. 10-tą.

Czwórmecz tenisowy

W dniach 10 i 11 bm. Sekcja Tenisowa KS OMTUR na kortach własnych przy ul. Noskowskiego, urządza czwórmecz tenisowy o puchar nieprzechodni. W interesującym tym spotkaniu biorą udział następujące drużyny: KS „Ostrovia" (Ostrów), SKS „Społem", KS „Surma" oraz drużyna gospodarzy.

Początek w sobotę o godz. 15-tej; w niedzielę o godz. 9-tej i 15-tej.

KOMUNIKATY SPORTOWE

K. S. Dąb Poznań. Zebranie plenarne odbędzie się 10 bm. o godz. 18-tej w salce parafialnej, przy kościele Bożego Ciała, ul. Łąkowa 3, I ptr. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Treningi Sekcji Piłki ręcznej KS Warta z dniem 8 bm. odbywają się we wtorki i czwartki od godz. 18-tej na boisku Areny pod fachowym kierownictwem czołowego koszykarza Polski i instruktora PZPR ob. Eugeniusza Dylewicza. Ze względu na wyjazd drużyny piłki koszykowej na Węgry jak i zbliżające się mistrzostwa okręgu, oraz szereg spotkań z czołowymi drużynami Polski uczęszczanie na treningi jest bezwzględnie obowiązkowe. Zapisy nowych członków przyjmuje Kierownictwo Sekcji na treningach oraz Sekretariat Klubu przy ul. Kantaka 4, pokój 23.

✝

Dnia 6 sierpnia 1946 roku zmarł śp.

Wojciech Grzelak

kierownik Oddziału Organizacyjnego

Zarząd Miejski stołecznego miasta Poznania traci w Zmarłym długoletniego, sumiennego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 sierpnia 1946 roku, o godzinie 10.30 z kostnicy na cmentarzu Bożego Ciała w Dębcu.

Zarząd Miejski
stoł. miasta Poznania.

8-138

✝

W dniu z 4 na 5 sierpnia 1946 roku utracił swe młode i piękne życie, ugodzony wraża kulą, namaszczony Olejami św., mój najdroższy syn, nasz niezapomniany brat i szwagier, drogi kuzyn i bratanek, śp.

Zygfryd Wiktor Schneider

w 20-tej wiośnie życia.

Eksportacja zwłok odbędzie się w czwartek, 8 bm., przed południem z domu żałoby Jankowo-Młyn, powiat Poznań, o czym zawiadamiają krewnych i przyjaciół

pogrążeni w ciężkim smutku
matka, rodzeństwo, siostrzeniec i rodzina.

Jankowo-Młyn, Słupsk.

26606

Meble różne jak:
Sypialnie
Stołowe
Gabinety
Kuchnie
Urządzenia biurowe
oraz oddzielne sztuki okazyjnie poleca
MAGAZYN MEBLI
St. Janiak
Poznań Rybaki nr 6, w podwórzu 13765

26587

BANK POŻYCZKOWY SPÓŁDZIELCZY
z odp. ogr. w Poznaniu
dokonuje w terminie od 8-go sierpnia do 20-go września 1946 r.
rejestracji wkładów oszczędnościowych
złożonych na książeczki wkładowe do Banku przed wojną i w okresie okupacji.
Posiadacze książeczek wzgl. kont wkładowych mogą dokonać rejestracji w lokalu bankowym w Poznaniu, przy ulicy Marszałka Focha 47 w godzinach kasowych.
O sposobie ewentualnych wypłat należności wkładcy zostaną powiadomieni po uregulowaniu tej kwestii przez Ministerstwo Skarbu w skali ogólnej. 26629

Pierwszorzędny
kwas węglowy
w gwarantowanych butlach stalowych
dawniejszej firmy Rommenhöller
poleca i w niecg aniczonych ilościach oddaje
WOJCIECH ULRYCH
Sprzedaż Kwasu Węglowego
Poznań, Patr. Jackowskiego nr 11 Telefon 61-70
Składnica przy ul. Jeżyckiej nr 44 — czynna od godz: 8 do 17.
26280

Tur
KONRAD ZIOŁEK
Poznań, ul. Cieszkowskiego 8
Telefony: 41-42 i 41-31
Hurtownia
poleca
artykuły biurowe szkolne
Również na składzie szyfki (klamerki)
8-81

Komisarz do Spraw Sprzętu Budowlanego
przy Min. Odbudowy
poszukuje zaraz w siedzibach:
Warszawa—Katowice—Poznań
inżynierów budowlanych
Wymagania: wysoka kwalifikacja techniczna, energia, inicjatywa i zmysł organizacyjny.
Mieszkania nie będą zapewnione.
Zgłoszenia tylko pisemne z życiorysami i odpisami świadectw kierować pod adresem:
WARSZAWA, ul. Górnośląska 45, pawilon 18.
8—85

E. KROMCZYŃSKI
STEMPLE
POZNAŃ
UL. ŚW. MARCINA 47
25692

W związku z reorganizacją naszego przedsiębiorstwa
BIURO SPRZEDAŻY
26322 STACJA OBSŁUGI
i PORADNIA
nieczynne od 7 do 30 bm.
RADIOEKSPERT
Poznań, Śniadeckich 1

Lekarskie

S. Szulc-Rembowski, lekarz-dentysta przyjmuje zmowu — Mielżyńskiego 10. 26511

Wróciłam Maria Orłowska, Dentystka Ogrodowa 4, parter. 26531

Osobiste

Hallo, uwaga! Nadeszły najnowsze **szlagiery** w świeżym transporcie **płyt gramofonowych**, „Emka", Wrocławska nr. 30. 26678

Panią meczu „Warta" ozarującym uśmiechu prosi wiadomość. Poznań 2 — Poste-Restante „Sportowiec". 8-124

Dzierżawy

Probostwo 300 mórg, żniwami, cetnar morgi, wydzierżawi spiesznie. Marcin Bartkowiak, Dopiewo, Poznań. 26593

Domek 1 do 2 pokoi kuchnią prąd elektryczny, ogródek lub bez, wydzierżawię lub kupię w Sołaczu, Dębcu, Chwaliszewie, Śródka, Luboń, lub mieszkanie 1 do 2 pokoi i kuchnię. Of. „Gł. Wielkop." nr 26564.

2-ch członków Zarządu
w tym jeden księgowy od zaraz potrzebni. Zgłoszenia: **Spółdzielnia Rolniczo - Handlowa „ROLNIK"** w Witnicy powiat Gorzów n/W.
Rada Nadzorcza Spółdzielni
26605

GARNKI KAMIENNE
do kiszenia ogórków, na powidła, kompoty, makownice, słoje, poleca tanio odsprzedawcom
HURTOWNIA Nr 18
Poznań, ul. Raczyńskich 12, tel. 22-98.
Słoje do zapraw, gumki i sprężynki stale na składzie 26337

Wolne posady

Młodszy drogista potrzebny zaraz. Zgłoszenia: Drogeria Kanus — Śrem. 26243

Pomoc domowa z gotowaniem na prowincję (Apteka) potrzebna. Wynagrodzenie b. dobre. Zgłoszenia Przybyszewskiego 43a m. 16 między 14—16. 26233

Starszy szachtmistrz szuka posady placowego, portiera wozowego lub drogomistrza. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26158.

Placowy, długoletni praktyk tartaczny, wszechstronnie obeznany z manipulacją surowca, przetarciem i sortowaniem tarcicy natychmiast potrzebny na tartak w woj. poznańskim. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 26477.

Księgowego-bilansistę poszukuje zaraz Mleczarnia woj. pomorskie. Inform. Król Lodowa 4, m. 1. 26440

Doświadczony sprzedawca do biura hurtowni branży spożywczej. Własnoręczne oferty z referencjami Poznań skrz. poczt. 28. 26323

Pomoc domowa 5 godz. dziennie. Małeckiego 14 m 11. 26412

Posługaczka do wszelkich prac domowych potrzebna zaraz, M. Kniezka, Szamarzewskiego 26 m 6. 26386

Chłopiec do pomocy w biurze, uczciwy i zaufany potrzebny. Zgł. „Czytelnik" — Armii Czerwonej 1 nr 698. 26660

Księgowego do mleczarni spółdzielczej w Wilczynie pow. Konin. Zgłoszenia tamże natychmiast z podaniem ewentualnego wynagrodzenia. 26664

Pomocnica domowa z gotowaniem do dwóch osób potrzebna zaraz. Zgł. Al. Marcinkowskiego 16 m. 8. 24975

Dziewczyna do wszelkich prac domowych zaraz. Marsz. Focha 70, m. 8. 26499

Dziewczyna z prowincji uczciwa z gotowaniem, może się zaraz zgłosić. Półwiejska 6, skład delikatesów. 26461

Gospodynie, pomocnice domowe mogą się zgłosić. Al. Marcinkowskiego 15, m. 12. 26293

Pomocnica i praktykantka potrzebna do księgarni i składu papieru, Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26404.

Dziewczyna uczciwa potrzebna od 15 sierpnia. A. Loga, Przecznica 1. 26383

Nauczyciela przedmiotów handlowych poszukują prywatne kursy. Oferty PAP, Mielżyńskiego 8. 8-113

Panienka do dzieci. Prusa 20, skład kolonialny. 26603

Chłopiec do posyłek zaraz potrzebny, Zgłoszenie piśmienne — Z. Stachowski, Poznań, Małe Garbary 9. 26552

Młodsza biurowa ze znajomością księgowości potrzebna. Apteczny Dom Handlowy Władysław Wabiszewski, Aleja Wielkopolska 8. 26554

Starsza inteligentna do dwuletniego dziecka na wyjazd potrzebna. Strzelecka 18 m. 4. 26580

Pomocnica domowa z gotowaniem, uczciwa znająca wszelkie prace potrzebna zaraz. Zgłoszenia ul. Daszyńskiego 50 m. 14. 26596

30 monterów zaangażują natychmiast Polskie Zakłady Elektrotechniczne dawn. „Siemens" w Poznaniu. Płaca według najwyższej stawki zbiorowej, premia, przydziały, karty I kat. i stołówka. 8-104

Murarze potrzebni budowla Aleje Marcinkowskiego 27, podmistrz Kuczneröwicz. 26526

Pomocnica domowa z dojeniem i krowy potrzebna. — Łukomski Wawrzyńca 19. 26532

Dziewczyna do wszelkich prac domowych potrzebna od 1. 9. br. Zgłoszenia w F-ie „Tempo", Marsz. Focha 75. 26537

Dziewczyna do pracy domowej potrzebna zaraz. Poznań, ul. Gołębia 4a m. 5, od 16—18-tej. 26623

Montera i ślusarza samochodowego na specjalnych warunkach przyjmie Brzeskiauto, Wujka 8. 26546

Chłopiec do posyłek uczciwy potrzebny, Skóra i Ska, St. Rynek 98/100. 26607

Okręgowe Zjednoczenie Wytwórni Materiałów Budowlanych w Poznaniu, ul. Wesoła 1, poszukuje zaraz na stałe i sezonowo techników ceramicznych (wzgl. budowlanych) oraz księgowych znających ramowy plan kont. 26631

Karmelarz dobry fachowiec potrzebny. Oferty pism. „Głos Wielkopolski" nr 26628.

Dziewczyna samodzielna do prac domowych, Dąbrowskiego 18, skład obuwia. 26624

Dziewczyna do pomocy, spaniem. Zgł. Słoneczna 35 I ptr. 26622

Ekspedientka do rzeźnictwa potrzebna zaraz. Zgłoszenia Kościelna 22 m. 1. 26621

Masażystki z opieką całodzienną dla chorego poszukuję. Oferty „Gł. Wielkopolski" nr 26640.

Marszantka, dobra siła potrzebna. W. Smyczek, Leszno Leszczyńskich 43. 26615

Fryzjerka dzielna zaraz — wyjazd. Dobre warunki. Informacje: Śniadeckich 32 m. 1 (wejście z Parkowej). 26617

Fryzjerka dobra siła. Św. Marcin 50. 26694

Robotnik potrzebny zaraz. — K. Szych, Wały Batorego 3. 26549

Fryzjerka dobra siła potrzebna. Aleje Marcinkowskiego 15. 26590

Chłopiec do posyłek uczciwy potrzebny, Skóra i Ska, St. Rynek 98/100. 26607

Okręgowe Zjednoczenie Wytwórni Materiałów Budowlanych w Poznaniu, ul. Wesoła 1, poszukuje zaraz na stałe i sezonowo techników ceramicznych (wzgl. budowlanych) oraz księgowych znających ramowy plan kont. 26631

Karmelarz dobry fachowiec potrzebny. Oferty pism. „Głos Wielkopolski" nr 26628.

Dziewczyna samodzielna do prac domowych, Dąbrowskiego 18, skład obuwia. 26624

Dziewczyna do pomocy, spaniem. Zgł. Słoneczna 35 I ptr. 26622

Ekspedientka do rzeźnictwa potrzebna zaraz. Zgłoszenia Kościelna 22 m. 1. 26621

Masażystki z opieką całodzienną dla chorego poszukuję. Oferty „Gł. Wielkopolski" nr 26640.

Marszantka, dobra siła potrzebna. W. Smyczek, Leszno Leszczyńskich 43. 26615

Fryzjerka dzielna zaraz — wyjazd. Dobre warunki. Informacje: Śniadeckich 32 m. 1 (wejście z Parkowej). 26617

Fryzjerka dobra siła. Św. Marcin 50. 26694

Sprzedawczyni na artykuły męskie i sportowe potrzebna. Panna, mieszkanie, utrzymanie. Zgł. pisemne „Rokoko" Ogrodowa 4. 26689

Szuka posady

Księgowy bilansista przyjmie dodatkowe prace. Zgłosz. tel. 7119. 26050

Poszukuję posady kierownicze; względnie czeladnika mistrz młynarski 19 lat praktyki. Adr. K. Szymański, Łowicz, Ziełkowicka 18. 26444

Ogrodnik żonaty z 20 letnią praktyką specjalista wczesnych warzyw, plantacji jak i w hodowli kwiatów doniczkowych oraz w kwaszeniu kapusty i ogórków poszukuje posady zaraz lub później. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 26408.

Żelaźnik na kierownicze stanowisko (wzgl. za pomocnika) z dłuższą praktyką (z pokojem umeblowanym) przyjmie posadę zaraz, miejscowość obojętna. H. Warczyński, Jarocin, Hallera 5. 26367

Mistrz kucharski poszukuje posady, miejscowość obojętna. Zgłoszenia: Zygmuntów Dolny nr 8, poczta Kołtuchów, Braer Stanisław. 8-133

Praczka przyjmie pranie. — Plac Bernardyński 2 m. 10. 26517

Rybak, lat 33, żonaty długoletnia praktyka poszukuje posady na miejscu lub obwodzie państwowym. Agentura Głosu, Międzychód, 17 Stycznia 10. 26612

Szofer mechanik, trzeźwy, czerwone, warsztatowiec. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26527.

Szofer mechanik, czerwone prawo jazdy, paroletnia praktyka. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26528.

Szofer — zdemobilizowany, 10 lat praktyki — czerwone prawo jazdy. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26613.

Samodzielny rolnik szuka pracy na gospodarstwie. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26535.

Szofer-mechanik, lat 39, z długoletnią praktyką, z dobrymi świadectwami poszukuje posady od 15 bm. lub 1. 9. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26566.

Szofer mechanik przyjmie pracę zaraz. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26578.

Szofer mechanik 20 lat praktyki zmieni posadę od 15. 8. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26579.

Szofer inteligentny, wykształcenie średnie, dobry kierowca, zielone prawo jazdy poszukuje posady. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26634.

Szofer, czerwone prawo jazdy, samotny, 50 lat, szuka pracy. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26632.

Nauka

Kursy tańców — plastyki, baletmistrza Ignacego Szczurka. Zgłoszenia: Przecznica 3. 26346

Kursy stenografii i pisania na maszynach wyższy — Pryw. Kursy Handlowe Skrzypczak-Jaroszkiewiczowej plac Wolności 2. 24606

Półroczny Kurs Handlowy rozpoczynam 2 września. — Pryw. Kursy Handlowe Semińskiego, Wawrzyniaka 33. 8-53.

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna — Jan Szczurek Aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 25884

Lekcje pisania maszyną księgowość, stenografia. Dąbrowskiego 35/37, m 9. 26058

Kursy pisania na maszynie metodą ślepą, wszystkimi palcami; Piotr Pieprzycki maszyny biurowe Poznań, Aleje Marcinkowskiego 26. Dla zamiejscowych kursy listowne. 26116

Księgowości wyucza specjalny kurs wieczorowy do całkowitej pewności biurowej. Wyższy Kursy Handlowe, Pl. Wolności 2. 26464

Sprzedaże

Materace i dreliszki Pertek, Wrzesińiewicz, Ratajczaka 7 I ptr. — tel. 36-31. 26007

Tapczany, fotele, materace, „Rekorda", ul. Kurzanoga, wejście z Ratuszowej. 8-84

Meble różne nowe używane komplety oraz oddzielne sztuki, wielki wybór okazyjnie — Stefan Janiak Ryb. bale 6. 22290

Radioodbiorniki sieciowe, bateryjne, lampy radiowe, akumulatory bateryjne, płyty gramofonowe, najtaniej Dom Radiowy, św. Marcin 45a, warsztat napraw. 25832

Cegły rozbiórkowej, drzewa budowlanego, innych materiałów najtaniej najszybciej dostarcza „Wosta" Katowice, Moniuszki 12. 7-545

Wagi Wagi wszelkiego rodzaju oraz odważniki poleca i kupuje Figiński, Poznań, Fredry 1, I ptr. Tel. 25-55. 25526

Magazyn Mebli — jadalnie, sypialnie, kuchnie, tapczany, fotele poleca Fa Banaszyński Poznań Półwiejska 20. Telefon 43-56. 24174

Parcele ładnie położone na osiedlu antoninskim sprzedaje M. Czubek i Ska. Libelta 10, tel. 36-91. 25327

Meble nowe i używane w kompletach i oddzielne sztuki poleca najtaniej — Magazyn Mebli, św. Marcin 74. 6-272

Skład komisowy z towarem i mieszkaniem na zachodzie, natychmiast do oddania. — Bliższe wiadomości w godz. 17—18, ul. Wrocławska 3 m. 4. 26231

Lokalu handlowego
przy św. Marcinie — Czerwonej Armii
poszukujemy zaraz
Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń
26341 **„PAR" Ratajczaka 7** pod **„8,91"**

Kupujemy każdą ilość
rzepaku
względnie innych ziarn oleistych. Zgłoszenia **Spółdz. Spoż. „ROBOTNIK"** Poznań, ul. Łukaszewicza 40. 26576

OGŁOSZENIA DROBNE

P. K. O. V—4499 Konto: Bank „Społem" nr 8

Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro — Tel 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Fortepiany sprzedaje i kupuje również wypożycza Magazyn Fortepianów, św. Marcin 22, podwórze. 25381

Sypialnie, jadalnie nowoczesne, sypialnia używana, najkorzystniej polecа stolarnia Kopernika 3. 26178

Parcela 1200 m² pod budowę przy szosie. Wiadomość: Poznań, Dębiecka 33 m. 9. 26226

Kamienicę, czteropiętrową, nową, pełnokomfortową, ulica Słowackiego, rzadka okazja kupna w tej dzielnicy, sprzedam. Cena 2 500 000, „Union", Poznań, Rzeczypospolitej 4. Telefon 11-69. 26221

Sprzedam łańcuch 18 mm
Oferty Głos Wlkp. 26611
26611

Uwaga! Przemysłowcy! Plac 1400 m² nadający się na każde przedsiębiorstwo, z izbudowaniami przy Górnej Wildzie sprzedam. Cena 800 000, — „Union", Poznań, Rzeczypospolitej 4. Telefon 11-69. 26220

Tapczany luksusowe, higieniczne z automatycznym otwieraniem, fotele, materace sprężynowe, podnaszkowe poleca Kopczyk, Kozia 8 nar. Szkolnej. 26200

Kamienica 4 piętrowa centrum, 5 składów, 2 500 000 sprzeda Metelski, św. Marcin 13, tel. 14-22. 26303

Willa komfortowa, dwumieszkaniowa, okolica Ostroroga, 1 100 000 sprzeda Metelski, św. Marcin 13, tel. 14-22. 26301

Kamienica 4 piętrowa, składem, cena 1 000 000 sprzeda Metelski św. Marcin 13, tel. 14-22. 26302

Kamienicę 4 piętrową, składem centrum, 2 500 000 sprzeda Metelski, św. Marcin 13, tel. 14-22. 26300

Kamienicę, 4 składy, Focha, 1 300 000, Kamienicę śródmieście 1 000 000 sprzeda. — „Union". Rzeczypospolitej 4. Telefon 11-69. 26219

Samochód ciężarowy, wozy robocze skrzynkowe, stan bardzo dobry sprzedam tanio. Garbary 65/67. 26257

Meble, tanio poleca Janiak-Balcerowski Za Bramką 4, Magazyn Mebli. 26309

Baraki nadające się na magazyny lub warsztaty sprzedam. arch. Szczodrowski, Krotoszyn Kobylińska 4. 26473

Sprzedam 2 wozy w dobrym stanie 3 i 3½ calowe. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 8109.

Kuźnię sprzedam, zapęd elektr. spaw. Autogen, komplet narzędzi, z powodu wyjazdu sprzedam, cena 165000, ul. Główna 40. 26414

Meble własnego wyrobu poleca znana od 25 lat firma **Wojciech Maciejewski,** Poznań, Gąsiorowskich 3, tel. 73-98, dawn. magazyn mebli, Al. Marcinkowskiego 25. 26399

Opony, detki i tarcze, komplet 4.00×15" do Fiata Simki. Rybaki 6 m 3. 26330

Parcele ładną sprzedam przy ul. Grunwaldzkiej, narożnik Ostroroga, Kniaźycki ul. Graniczna 12/17, u p. Muthowy. 26363

Sprzedam nowy, wytworny smoking, wzrost około 1.80 m. Żurawia 11 m 10. 26360

Do nabycia suka „Boks". — Łąkowa 10 m. 13. 26630

Maszynę do szycia dobrą okrągłe sprzedam. Łagiewniki, Czesłewa 10 m. 4. 26518

Dwa motory: 3 i 4,5 KM na prąd stały sprzedam tanio. Szamarzewskiego 37 m. 17. 26604

Wilki młode na sprzedaż. — R. Antkowiak Łazienna 1a. 26633

Do nabycia suka „Boks". — Łąkowa 10 m. 13. 26630

Kamienica trzypiętrowa, oficyny, składy, Łazarz, 1 500 000 — willa, piętrowa, 800 000 wielki wybór korzystnych parcel sprzeda Nowak. Wyspiańskiego 16 m. 1, tel. 78—71. 26625

Kiosku w ruchliwym miejscu poszukuje inwalida. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26639.

Składu, branża obojętna poszukuje. Of. „Głos Wielkopolski" nr 26638.

Szpic mały, biały, na sprzedaż. Szymańskiego 8, m. 7. 26507

Samochód „Tempo" czterokołowy na chodzie sprzedam. Adr. wskaże „Gł. Wielkp." nr 26023.

Maszyna piekarska do robienia ciasta 2 kotłami na sprzedaż. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26672.

Kasę rejestracyjną sprzedam. Szamieckiej 5b m. 12. 26670

Szafę kuchenną garderobianą, biureczko dziecinne sprzedam. Pamiątkowa 23 m. 5. 26669

Urządzenia dźwigowe, bloki, łańcuchy, liny, wózki, Illum, Warszawa, Konopnickiej 5. 8-126

Odbiornik 5 lampowy stały, zmienny. Poznań Piekary 8a m. 20a, w podwórzu, parter, prawo. 26614

Biblioteke nowoczesną dobową z powodu wyjazdu spiesznie sprzedam. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 26519.

Materace włósienne, tapczan, leżanka, przerobki. Pfeil tapicernia, Mateckiego 33. 26442

Szkockie setery 6-tygodniowe na sprzedaż. Fredry 11, kościelny. 26685

Pies dobry dla składu, fabryki na sprzedaż. Informacje godz. 6 wieczór, Sołacz, ul. Szydłowska 22. 26690

Garnitur frakowy sprzedam. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26636.

Wózek dziecięcy sprzedam, Kossaka 13, dozorca. 26644

D. K. W. 125 na sprzedaż. — Poznań — Jeżyce, Ostrowska 20 m. 7. 26652

Wózek dziecięcy (autko) nowy, okazyjnie — Raczyńskich 9 m. 14. 26651

Rower męski jak nowy korzystnie. Daszyńskiego 29 m. 7. 26650

Sieczkarka bardzo okazyjnie. Daszyńskiego 29 m. 7. 26649

Parcele na Zawadach 840 i Promienista 1035 m² sprzedamy. Plac Wolności 15 pokój 19. Spółka Osadnicza. 26648

Dom spalony przy Pocztowej sprzedamy. Plac Wolności 15 pokój 19. Spółka Osadnicza. 26647

Motocykl — setkę okazyjnie sprzedam. Grobla 18 m. 7. 26646

Kartony
do paczek, tortu i jaj wyrabia
„EFHA" Rawicz
Rynek 22.
26593

Dom z ogrodem w mieście powiatowym blisko Poznania zaraz do sprzedania. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26653.

Obrazy wybitnych malerzy polskich: W. Kossak, Fałat, Weiss, Tetmajer, Rozwadowski, Wyczółkowski, Kamocki sprzedam. Wskaże Czytelnik, ul. Armii Czerwonej 1 nr 697. 26661

2 Piły elektr. na prąd stały 220 V do poprzecznego cięcia drewna sprzedam lub zamienię na prąd zmienny. Oferty Tarłak we Wrześni. 26662

Cegłę z rozbiórki w dobrym stanie większej ilości sprzedam. Zgłoszenia Leon Hampel, Św. Marcin 6. 26663

Wózek dziecięcy autko w dobrym stanie sprzedam. Oferty Czytelnik Armii Czerwonej 1 nr 692. 26666

Willa piętrowa dziewięć ubikacyj, wszelkiemi wygodami, ogrodem, stacji, Poznania, 850 000, Marcin Bartkowiak, Dopiewo-Poznań. 26594

Sypialnię nowoczesną sprzedam bardzo dobrym stanie zaraz 9—12. 15—17. Marszałka Focha 69 m. 33. 26599

„Zündapp" 245 ccm na chodzie, sprzedam zaraz. Informacje: Zakład ślus.-mech. — Lipowicz, M. Focha 80. 26600

Maszynę do szycia dobrą okrągłe sprzedam. Łagiewniki, Czesłewa 10 m. 4. 26518

Dwa motory: 3 i 4,5 KM na prąd stały sprzedam tanio. Szamarzewskiego 37 m. 17. 26604

Wilki młode na sprzedaż. — R. Antkowiak Łazienna 1a. 26633

Sprzedam nowy, wytworny smoking, wzrost około 1.80 m. Żurawia 11 m 10. 26360

Do nabycia suka „Boks". — Łąkowa 10 m. 13. 26630

Kamienica trzypiętrowa, oficyny, składy, Łazarz, 1 500 000 — willa, piętrowa, 800 000 wielki wybór korzystnych parcel sprzeda Nowak. Wyspiańskiego 16 m. 1, tel. 78—71. 26625

Kiosku w ruchliwym miejscu poszukuje inwalida. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26639.

Składu, branża obojętna poszukuje. Of. „Głos Wielkopolski" nr 26638.

Szpic mały, biały, na sprzedaż. Szymańskiego 8, m. 7. 26507

Samochód „Tempo" czterokołowy na chodzie sprzedam. Adr. wskaże „Gł. Wielkp." nr 26023.

Kompl. skrzypce i altówkę okazyjnie sprzedam. Kozłowski, skład instrumentów muzycznych Wrocławska 23/25. 26643

Maszyna piekarska do robienia ciasta 2 kotłami na sprzedaż. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26672.

Kasę rejestracyjną sprzedam. Szamieckiej 5b m. 12. 26670

Szafę kuchenną garderobianą, biureczko dziecinne sprzedam. Pamiątkowa 23 m. 5. 26669

Urządzenia dźwigowe, bloki, łańcuchy, liny, wózki, Illum, Warszawa, Konopnickiej 5. 8-126

Sprzedam sklep, nadający się na hurtownię, lub przedstawicielstwo, blisko Starego Rynku, za zwrot remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR", Ratajczaka 7 pod „8.180". 26681

Hydrauliczną prasę Drzewickiego nr 1 do tłoczenia oleju z kompresorem do 400 atmosfer sprzedam. Zgłoszenia Pobiedziska, Poznańska 13. 26682

Żarówki projekcyjne i oświetleniowe poleca Fotania, Szkolna 11. 26622

Sprzedam maszynę do szycia, Łąkowa 17 m. 10. 26601

Sprzedam platformę nową na gumach 4 tony, wózek dwu i czterokołowy. Za Groblą 3/4, kuźnia. 26523

Chodnik kokosowy 7,20×1,40 m sprzedam. Masztalarska 7 m. 3. 26524

Sprzedam żelazo płaskie okazyjnie dużą ilość. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26525.

Szlafroczek eleganckі, jedwabny sprzedam. Cerownia artystyczna. Niegolewskich 5 m. 9. 26530

Platforma ogumiona, nośność 3 tony oraz komplet kół z gumami 450×17 (do powózki) sprzedam. Poznań, Rzepeckiego 7. 26533

Drzwi oszklone 2 05×1,70×32, rogi jelenie. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26538.

Kanapę jak nową, kilka obrazów sprzedam tanio. Kręta 6 m. 17. 26544

Dom ogrodem ul. Grunwaldzkiej 400 000 sprzeda. — Sołtysiak, Półwiejska 9b. 26545

Dom piekarnia ogrodem sprzedam. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26547.

4 parcele sprzedam razem lub pojedyńczo. Of. „Gł. Wielkopolski" nr 26550.

Parcela wypalona Aleja Szelągowska sprzedam. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26556.

Kuchnie okazyjnie sprzedam. Strzelecka 27; stolarnia. 26558

Sprzedam skład rzeźnicki wraz z warsztatem i urządzeniem za zwrotem kosztów remontu wraz z przyległym mieszkaniem. Kwiatowa 8 m. 2. 26560

Krawiecką maszynę Pfaff sprzedam. Knapik, Zwierzyniecka 39 w podwórzu. 26561

Tokarnia i rewolwerówki. Tokarnia dł. toczenia 1 m oraz dwie cięższe rewolwerówki na sprzedaż. Informacji udzieli Hurtownia Mechaników, Poznań, ul. Wielka 21. 26562

Sprzedam bandowkę do obcia skrzyń 10×1½ m i drut 2 mm. Św. Wojciech 30, Kowalewski. 26563

Piec gazowy z piekarnikiem. Drzymały 7 m. 1. 26565

Biurko orzech kaukaski, leżankę sprzedam. Wierzbięcice 4 m. 2. 26569

Powózka nowa, wóz 2 całe szpurowy. Dębiec, ul. Brzozowa 23 m. 3. 26568

Motocykl 200 N.S.U, w dobrym stanie sprzedam. Limanowskiego 16a m. 20. 26571

Meble salonowe z dywanem sprzedam. — Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 26572.

Maszynę do szycia sprzedam, Wierzbięcice 42 m. 1. 26581

Szafa dwuczęściowa, Mostowa 4 m. 13, godz. 18—19. — 26584

Sprzedam dwa lisy oswojone ½ roczne. Wiadomości: Matejki 51 m. 7. 26586

Kupna

Azbestowe wyroby (sznury suche, grafitowane oraz wszelkie szczeliwa) kupuje stale firma „Artebe". ul. Kantaka nr 10 22835

Korek, bakelit, fibre, kauczuk, celuloid, gumę, mikę, preszpan kupimy. Warszawa, ul. Emil. Plater 11. Sklep, artykuły techniczne. 7-416

Kupuję konie stale na rzeź. Płacę najwyższe ceny. Samochód transportowy do dyspozycji. Rzeźnictwo Konskie I. Nowak Poznań Daszyńskiego nr 26. tel. 2110 i 2111. 25048

Meble używane kupuje stale Magazyn Mebli — św. Marcin 74. 6-261

Książki szkolne, naukowe, powieściowe księgozbiory kupuje Księgarnia Gierczaka, Poznań, Daszyńskiego nr 59. 25571

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze nawet rozbite, połamane, kupuje stale na części Warsztat maszyn biurowych W. Chrzanowski, pl. Wolności 2. 25829

Halo, uwaga! Lampy radiowe kupuje i przyjmuje do badania na emisje po 10.— zł — firma „Emka", Wrocławska 30. telefon 26-52. 24955

Motory elektryczne kupuje stale f-a „Energia", 23 Lutego 23 (dawniej Pocztowa). Telefon 34-92. 25690

Wanny kąpielowe i nowe kurki wodociągowe kupuje — Kośka, Dominikańska 5. 26008

Gumowane materiały, ceraty, skóry oraz błyskawiczne zamki kupuję każdą ilość — Focha 175 m. 14, oficyna. 25959

Świdry, pilniki, wszelkie narzędzia ślusarskie, stolarskie, kowalskie, kupuje „Hatech" Św. Marcin 65. 26130

Pasy skórzane, parciane, gumowe kupuje stale „Hatech" Św. Marcin 65. 26127

Palniki do spawania, kupuje po najwyższej cenie „Hatech". Św. Marcin 65. 26128

Maszyny do obróbki metali i drzewa kupuje stale „Hatech" Św. Marcin 65. 26129

Kapsle do piwa z wkładką korkową kupuje firma Jenelaczyk, Poznań Matejki 53, tel. 62-66. 26053

Kamienicę, dom, willę, parcelę, plac, skład pilnie kupię. Cena obojętna. „Union" Poznań, Rzeczypospolitej 4. Telefon 11-69. 26215

„Aria" — Artykuły biurowe, Przybory szkolne. Poznań, Szkolna 10, tel. 25-47. Zakupiejemy w każdej ilości papiery rysunkowe, kalki techniczne, przybory kreślarskie, cyrkle, taśmy do maszyn kalkę maszynową, ołówki, wieczne pióra, stalówki staniol, wszelkie papiery biurowe — maszynowe oraz papier bezdrzewny itp. 26176

Opony
i dętki w bardzo dobrym stanie lub nowe o wymiarze 600 x 16 albo 550 x 16 **kupię.**
Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26143

Dętki samochodowe, stare nieużytki kupuje fa **Jeneralczyk,** Poznań, Matejki 53. 26166

Waniline, kwas cytrynowy, Agar staniol, celofan, olejki spożywcze kuwertury, masło kakaowe, zakupi Wytwórnia Cukierków Górczyk, Wronicka 17. 26331

Kupimy wagę wozową. Zgłoszenia: Gminna Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej". Biskupice pow. Poznań. 26273

Kupimy natychmiast 2 prasy sprężynę, pionowe do tłoczenia wyrobów z blachy na 40 ton oraz ca 70—100 ton, z napędem mechanicznym lub elektrycznym używane lub nowe. S. Jabłoński, Poznań, Ratajczaka 17. 26480

Kupię dom wypalony — plac tylko w punkcie ruchliwym. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 26427.

Rzeźnickie
maszyny używane oraz jelita kupujemy
Poznańska Spółka Rzeźnicka
Poznań, Stary Rynek 98
wejście z ul. Żydowskiej
telefon 14-68
26683

Kupię skład obojętnej branży towarem lub bez, z mieszkaniem, w dobrym punkcie. Jankowski Dąbrowskiego 15, m 3. 26479

Kupię dom, willę w mieście lub na prowincji. Pośrednicy wykluczeni. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 26445.

Kalafonię, chemikalia, steary nę, glicerynę, tłuszcze roślinne i zwierzęce woski i inne surowce kupuje „Farmachemia" Poznań, Libelta 11. 26115

Dentystyczne przybory kupuje — sprzedaje Pawicki, Kraszewskiego 19, telefon 66-74. 26505

Kupię dom zburzony albo parcelę przy otwionej ulicy. Oferty: Czytelnik, Armii Czerwonej 1 nr 704. 26654

Roczniki nowsze Braunkohle, Brennstoffchemie i Oel u. Kohle zakupimy. Oferty Czytelnik, Armii Czerwonej 1 nr 693. 26665

Kupię kołnierz skunksowy. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26673.

Zioła lecznicze kupuję. „Biolabor" Poznań, Dąbrowskiego 87, tel. 11-39, godz. 9—12. 26668

Willę wolnym mieszkaniem kupię. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26920.

Westfalkę na węgiel i gaz kupię. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26521.

Kupię ręczny wózek dwukołowy na gumach. Skóra i Ska. St. Rynek 98/100. 26608

Kupię domek składem Poznaniu. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26548.

Kamienicę kupię nieuszkodzoną Poznaniu. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26549.

Motocykl 100 starter w bardzo dobrym stanie kupię. — Słowackiego 38 m. 16. 26573

Dostawców na materiały, podszewki i wszelkie dodatki krawieckie poszukuje Spółdzielnia Krawiecka, Piekary nr 26. 26004

Kupiec
dobrze reprezentujący przyjmie **przedstawicielstwo** na woj. poznańskie i pomorskie. Poważne oferty Głos Wielkop. nr 26616.

Zamiana

Zamienię 1 pokój z kuchnią w Łodzi centrum na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26516.

Stróżostwo zamienię na 1 pokój, kuchnia, bez okolica Dębca. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26582.

Mieszkanie Jeżycach nadejście się na warsztat lub skład zamienię na pokój z kuchnią. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26602.

Stróżostwo 2 pokoje i kuchnię zamienię na 1-pokój z kuchnią lub duży pokój Łazarz, Jeżyce Sołacz, Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 26635.

Dwupokojowe centrum czwarte piętro na takie lub jednopokojowe niżej. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26583.

Zamienię 3 pokoje z kuchnią w Gnieźnie na takie samo lub 2 pokoje w Poznaniu. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 26618.

Pieniądz

200 tysięcy posiadam. Oczekuję propozycji. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26641.

Kto posiada większą gotówkę niezaangażowaną — dam wiele propozycji. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26541.

Mieszkanie 3 i 4 pokojowe komfortowe nowo remontowane w Śródmieściu. Oferty Czytelnik, Armii Czerwonej 1 nr 703. 26655

Wolne lokale

Mieszkanie, 2 pokoje kuchnią, wyremontowane, z meblami oddam za zwrotem kosztów. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 26373.

Lokal parterowy 5×5 m², oficyna, każde przedsiębiorstwo. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26551.

Lokal centrum zaraz wynajęcia. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 26557.

Ubikacje na przemysł lub handel Wilda wynajęcia, Focha 158, skład Nowak. 26585

Plac z budynkami na Jeżycach do wydzierżawienia

Oferty do Biura Ogłoszeń „PAR", Ratajczaka 7 pod 8,188 26674

Pokój umeblowany do wynajęcia, Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26598.

1½ pokoju kuchnią do wynajęcia, meble na sprzedaż. Poznań, Nad Wierzbakiem 22 m. 6, Kamiński. 26620

Pokój niekrępujący ładnie umeblowany, oddam na ciche biuro. Oferty „Pr", Ratajczaka 7, pod 8,156. 26504

Szuka lokalu

Pani spokojna wynajmie pokój słoneczny duży na Łazarzu Jeżycach albo Sołacza. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26259.

2 pokoje kuchnią, łazienką, zwrócę koszty remontu lub przeprowadzę remont. Najchętniej Sołacz, Osiedle Grunwaldzkie, Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26263.

Poszukuję pokoju kuchnią, zwrócę koszt remontu. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26160.

Lokal handlowy w Poznaniu — możliwie z pokojem nadający się na drogierię lub drogierię nabędę. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26277.

Mieszkanie dwu, lub trzypokojowe, zwrot kosztów remontu poszukuje. Of.: „Głos Wielkopolski" nr 26436.

Młode małżeństwo szuka pokoju najchętniej Jeżyce. Of.: „Głos Wielkopolski" nr 26431.

Dla samotnego na stanowisku poszukiwany pokój ładny, niekrępujący, wygodami. Oferty „Głos Wielkop." nr 26174.

Poszukuje lokalu handlowego na branżę tekstylną w śródmieściu. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26534.

2 pokoje na ciche biuro z telefonem poszukuje do wynajęcia, ewentualnie założę telefon własnym kosztem. Oferty „PAR", Ratajczaka 7 pod „8.170". 26684

Pusty pokój zaraz. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 26637.

Pokój meblowany komfortowy centrum lub Łazarz na stałe dla przemysłowca. Zgłoszenia „Czytelnik" Armii Czerwonej 1 nr 700. 26658

Mieszkanie 3—4 pokojowe centrum lub Łazarz nowoczesny dom poszukuje przemysłowiec. Zgłoszenia „Czytelnik", Armii Czerwonej 1 nr 699. 26659

Poszukuję piekarni. Of. „Gł. Wielkp.". nr 8-119.

Inżynier, 3 pokoje kuchnią, łazienką remont lub koszta, umeblowaniem lub bez. Patrolanda Jackowskiego 30 I ptr., Grudzielska. 8-120

Starsi studenci szukają 2 pokoi, możliwie u jednego gospodarza lub kamienicy. Of. „Gł. Wielkp." nr 26536.

1—2 z kuchnią na pracownię krawiecką. Of. „Głos Wielkopolski" nr 26553.

Szukam stróżostwa z mieszkaniem. Of. „Głos Wielkp." nr 26555.

Poszukujemy pokoju pustego względnie umeblowanego z używaniem kuchni, 2 osoby od 1.7 9. 1946 r. Of. „Gł. Wielkopolski" nr 26570.

Pokoju umeblowanego bliżej śródmieścia poszukuje solidny bankowiec. Of. „Gł. Wielkopolski" nr 26597.

5 tys. dam za wskazanie mieszkania 1 lub 2 pokojowego z kuchnią — Dąbrowskiego 34 m. 11, od 18 do 20. 26627

Mieszkania 2 pokoi z kuchnią poszukuję. Zwrócę, wzgl. przeprowadzę remont. Oferty „Gł. Wielkp. nr 26626.

Pokój umeblowany, dwuosobowy, przyjemnym panom, na chwilowy pobyt, natychmiast potrzebny. Of.: „Głos Wielkopolski" nr 26478.

Zguby

Unieważniam legitymację zniżkową kolejową kartę rejestracyjną na prowadzenie handlu, oraz inne. Maria Mokałowska. Srem. 26656

Unieważnia się zagubioną kartę ewidencyjną, wystawioną przez Państwowy Urząd Samochodowy w Warszawie na motocykl z przyczepką marki N. S. U. nr rejestracyjny M. 58634, nr silnika 120776, nr ramy 852021 dla „Spotem", Oddział Rolniczy w Poznaniu. 8-116

Unieważnian skradzione dokumenty osobiste i zaświadczenie rejestracji RKU Szamotuły na nazwisko Zygmunt Walda, Zbąszynek. 8-123

Unieważnian karte rejestracyjną RKU Bydgoszcz na nazwisko Czesław Skrzypczak rocznik 1921, Popielno, pow. Chodzież. 8-128

Unieważnian dokumenty osobiste i książkę konską, Andrzej Szewczyk, Poznań, Zakopiańska 61. 26657

Zgubiona legitymacje zniżki kolejowej (Dyrekcja Warszawska) na nazwisko Feliks Jakóbiak, unieważniam. 8-130

Zgubioną kartę rejestracyjna (Nowasól), na nazwisko Mieczysław Śmierz Kamieńsko, unieważniam, Nowasól, Zielona 13. 8-131

Zgubioną legitymację służbową Zjednoczenia Energetycznego (Szprotawa) na nazwisko Kazimierz Kamieński, unieważniam. Nowasól, Kościuszki 25. 8-132

Unieważnian skradzione dokumenty, mianowicie: nr 113366 obozu koncentracyjnego Dora legitymację Związku Zawodowego Pracowników Instytucji Społecznych, Stronnictwa Pracy i zaświadczenie RKU Poznań o rejestracji, — Stefan Lemke, Poznań, Wyspiańskiego 19 m. 5. 26516

Osoba, która przez omyłkę, dnia 6. 8. zabrała torebkę z zawartością, w której dokumenty osobiste, proszona jest o zwrot dokumentów dla mnie ważnych a dla niej bez wartości również książeczkę Ubezpieczeń nr A. 11596384 wyd. Helena Kowalska, Focha 103 m. 1. 26529

Unieważnian osobiste papiery na nazwisko — Halina Cyraniak. 26577

Skradzione papiery na nazwisko Marta Marciniak, Wisława 60 m. 2a, unieważniam. 26587

Unieważnian zaginione dokumenty policyjne, 2 karty odzieżowe, 6 kart żywnościowych kat. I-ej. Zwrot wynagrodzę. Halina Bałczyńska, Poznań-Winiary, Wiśniarska nr 71 m. 14. 26588

Unieważnian zgubione różowe prawo jazdy Nr 39 Franciszek May. 26610

Zgubione dokumenty, zameldowanie milicyjne, karty żywnościowe na nazwisko Józefa Ciepła, unieważniam. — Zwrot wynagrodzę. Opalenica, Focha 18 m. 2. 26609

Poszukiwania

Ktokolwiek wiedziałby o losie Władysława Seniów ze Lwowa, ur. 14. 9. 1921 r. a ostatnio przebywającego w Poznańskiem proszony jest o podanie wiadomości pod adres Wrocław, ul. Słowiańska 12/7 Maria Seniowa. 8-72

Poszukuję Barylaka Cyryla. Zgłoszenia proszę kierować: Barylak Kazimiera wraz córeczką Dzinią, Jarosław — Grodzka 11. 8-18

Kto z więźniów żabikowskich może podać, co się stało z zwłokami księdza Cofty Czesława, zamęczonego w Żabikowie w dniu 4 października 1944 r. Wiadomości przesłać na adres: Cofta Tadeusz, Śrem. 26539

Różne

Przeróbka maszyn do pisania na układ polski najkorzystniej w F-mie „Precyzja" Wyspiańskiego 19. Tel. 69-22. 35533

Portrety z każdej fotografii wykonuje artystycznie „EL. CHA-FILM Warszawa, al. Jerozolimskie 27. Prowincję informujemy listownie. 8-3

Przyjmuje zamówienia stolarskie: okna wystawowe, urządzenia składowe, remont drzwi i okien — Stolarnia Poznań. Staszica 17. 25888

Niewidomy wróży. Przemysłowa 37 m. 6. 25900

Wykonuję gorsety biustonosze, pasy na ciążę — Wanda Kęcińska, Sienkiewicza nr 3 m. 4. (Jeżyce). 26592

Urzędowe

Ogłoszenie. Urząd Wojewódzki Poznański Nr. O. A. VI. 1/96/46 Poznań, dnia 2 sierpnia 1946 r. Ob. Jerzy Scheurich, zamieszkały w Kośmin, ul. Wałowa 3 uzyskał zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego „Scheurich" na „Kluczewski". Zezwolenie to obejmuje jego żonę Stanisławę z domu Gawrońską i córkę Marię Teresę. Za Wojewodę: Mgr B. Szczepański Naczelnik Wydziału Ogólnego. 8-134

Ogłoszenie. Urząd Wojewódzki Poznański. Nr. O. A. VI. 1/97/46 Poznań, dnia 2 sierpnia 1946 r. Ob. Zbigniew Jerzy Scheurich, zamieszkały w Kośmin, ul. Wałowa 3 uzyskał zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego „Scheurich" na „Kluczewski". Za Wojewodę: Mgr B. Szczepański Naczelnik Wydziału Ogólnego. 8-135

Ogłoszenie. Urząd Wojewódzki Poznański. Nr. O. A. VI. 1/104/46 Poznań dnia 31 lipca 1946 r. Ob. Stefan Ignacy Sib, zamieszkały w Śremie, ul. Franciszkańska 9, uzyskał zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego „Sib" na „Stibowski". Za Wojewodę: Mgr B. Szczepański. Naczelnik Wydziału Ogólnego. 8-136

Ogłoszenie. Urząd Wojewódzki Poznański Nr. O. A. VI. 1/90/46 Poznań, dnia 2 sierpnia 1946 r. Ob. Henryk Grinbaum, mjr. W. P., zamieszkały w Międzyrzeczu, ulica Słowackiego 9, uzyskał zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego „Grinbaum" na „Zielenieckі". Za Wojewodę: Mgr B. Szczepański, Naczelnik Wydziału Ogólnego. 8-137

Oferty na ogłoszenia w „Głosie Wielkopolskim"
składać można także w KSIĘGARNI „CZYTELNIKA"
Poznań, ul. Czerw. Armii 1 od 8-13 i 15-18

Odbiór ofert może nastąpić tylko za okazaniem kwitu ogłoszeniowego, przed którego zgubieniem przestrzegamy, gdyż reklamacji pod żadnym warunkiem nie przyjmujemy.

Przypominamy, że adres wskazujemy tylko przy osobistych zgłoszeniach (Wyspiańskiego 10, I ptr.), jeśli inserent nas do tego upoważnił przez zaznaczenie w ogłoszeniu „Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr.....".

Na ogłoszenia, w których powiedziano „Oferty „Głos Wielkopolski nr.....", prosimy o nadsyłanie piśmiennych ofert, na każde ogłoszenie oddzielnie. Na kopercie prosimy o dopisanie numeru odnośnego ogłoszenia, abyśmy mogli wręczyć ofertę inserentowi bez otwierania.

Administracja

Ogłoszenie

Zarząd Miejski powiatowego miasta Śnina (Poznańskie) ogłasza niniejszym konkurs na stanowiska:

a) księgowego-bilansisty
b) księgowego
c) referenta podatkowego.

Od kandydatów na stanowiska ad a i b wymagana jest znajomość zasad księgowości i sporządzania bilansów jak i znajomość komunalnych przepisów rachunkowo-kasowych.

Od kandydatów na stanowisko ad c) wymagana jest znajomość przepisów podatkowych dla samorządu terytorialnego.

Do wyżej wymienionych stanowisk przywiązane są pobory według stopnia służbowego VIII plus 15% dodatku samorządowego lub według umowy.

Zgłoszenia na wakujące stanowiska należy składać do 15 sierpnia 1946 r. 8-129

Zarząd Miejski powiatowego miasta Śnina
(—) Kruzel, Burmistrz

PRZED MIKROFONEM

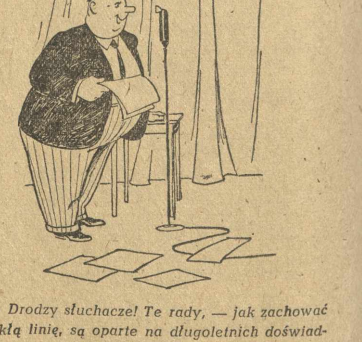

— Drodzy słuchacze! Te rady, — jak zachować smukłą linię, są oparte na długoletnich doświadczeniach i są niezawodne

Redakcja — Wyspiańskiego 10 I piętro. Telefon 62-70, 67-11 (nocny)
Redaktor naczelny przyjmuje w godzinach od 12-tej do 13-tej. Sekretariat redakcji czynny codziennie od godz. 11—14.
Nadesłanych rękopisów redakcja nie zwraca. Telefon Dyr. Delegatury 64-75.
Administracja: Ogłoszenia — Wyspiańskiego 10 I ptr. Telefon nr 64-75.
Konto PKO V-4499 Bank Gospodarstwa Spółdzielczego S.
Kolportaż (abonament pojedyncze egzemplarze i kolportery) — Poznań, ul. Bukowska 3. — Telefon 78-64.
Konto PKO V-4400. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 25.

Cennik ogłoszeń: Za tekstem [strona 8-łamowa] 1-łamowy milimetr 7.— zł większe wśród drobnych 1-łamowy milimetr 12.— zł; w tekście [strona 4-łamowa] na stronie drugiej i trzeciej 1-łamowy milimetr 25.— zł. na stronie Kronikі poznańskiej 1-łamowy milimetr 20.— zł. Zestaw tabelaryczny i skomplikowany 50% drożej. Drobne: Pierwsze słowo tłustym drukiem 10.— każde dalsze słowo 5.— zł (najmniejsze ogłoszenie 50.— zł); dla poszukujących posad osób, zaginionych wskutek wojny: pierwsze słowo tłustym drukiem 6.— zł każde dalsze słowo 3.— zł (najmniejsze ogłoszenie 30.— zł). A, i, w, z, do od itd. znaki skróty, cyfry do 5 liczb — każde liczy się za 1 słowo. W wydaniach niedzielnych i świątecznych obowiązuje dopłata w wysokości 60%. Rabatu nie udziela się. Wszystkie ogłoszenia płatne są przed wydrukowaniem.

Redaktor naczelny: Jan Zagierski. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu. K—14190